

Ks. Zdzisław Kropidłowski

## PRÓBA OCENY BIBLI GDAŃSKIEJ

Treść: Wstęp. — I. Geneza nowego przekładu Biblii w środowisku protestanckim na początku XVII wieku. — II. Charakterystyka ogólna Biblii Gdańskiej: 1. Oprawa typograficzna i układ treści. 2. Argumenty: do poszczególnych ksiąg i do rozdziałów. 3. Uwagi marginesowe. 4. Źródła i pomoce tłumacza. — III. Wartość literacka i językowa Biblii Gdańskiej: 1. Porównanie z Biblią Brzeską. 2. Porównanie z Biblią Wujka. — Zakończenie.

### WSTĘP

W początkach XVI wieku w całej Europie rosło zapotrzebowanie na Biblię jako jedyną księgę zawierającą zdrową i praktyczną filozofię życia. Wykorzystał to Marcin Luter. Pismo Święte w jego rękach stało się narzędziem walki religijnej oraz propagandy filozoficznej i wyznaniowej. Na temat Biblii tak pojętej dyskutowała cała Europa. Polska również chciała o Piśmie Świętym rozprawiać z polskim tekstem w ręku<sup>1</sup>. Wydanie narodowego przekładu nie było łatwe. Ale używanie Biblii jako oręża w walce wyznaniowej skłaniało reformatorów i ich mecenasów do podjęcia wysiłków w tym kierunku.

W roku 1551 Jan Seklucjan wydaje w Królewcu Ewangelię św. Mateusza w oparciu o tłumaczenie Stanisława Murzynowskiego<sup>2</sup>, którą dedykuje księciu pruskiemu Albrechtowi. W październiku tegoż roku wydaje Seklucjan Cztery Ewangelie<sup>3</sup>, a we wrześniu 1552 roku Dzieje i Pisma Apostolskie, które dedykuje królowi polskiemu Zygmuntowi Augustowi. W 1553 roku wydaje Seklucjan cały Nowy Testament, na wydawanie którego uzyskuje u księcia Albrechta przywilej wyłączności. Przekład ten dotarł i rozpowszechnił się również w głębi Polski. Dążył do tego zarówno Seklucjan jak i książę Albrecht,

<sup>1</sup> Por. M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, Poznań 1968, I, 90 n, 160.

<sup>2</sup> Por. *tamże*, 156.

<sup>3</sup> Por. S. Ringeltaube, *Gründliche Nachricht von polnischen Bibeln*, Danzig 1744, 55.

któremu zależało na pozyskaniu społeczeństwa polskiego dla nowego wyznania<sup>4</sup>.

Praca Seklucjana spowodowała reakcję w środowisku katolickim w Polsce. W 1556 roku drukarz krakowski Mikołaj Scharffenberger wydaje Nowy Testament w tłumaczeniu Marcina Bielskiego w oparciu o przekład Murzynowskiego<sup>5</sup>. W oparciu o te same źródła Jan Leopolda dokonał w następnych latach przekładu całej Biblii, a wydał go ten sam drukarz w roku 1561<sup>6</sup>.

W obozie protestanckim pozostało niezmiennie dążenie do wydania Pisma Świętego w języku polskim, ale luteranie na to się nie zdobyli. Myśl dokonania przekładu całej Biblii podjęli natomiast kalwini z inicjatywy Grzegorza Orszaka, pierwszego rektora szkoły pińczowskiej, założonej w 1551 roku<sup>7</sup>. Sprawa ta przybrała realne kształty z chwilą powrotu do Polski Jana Łaskiego<sup>8</sup>. Długo przygotowywana Biblia zwana Brzeską lub Radziwiłłowską wydana została w roku 1563 w Brześciu jako kalwińska, ale zawiera wiele sformułowań uważanych w tym wyznaniu za błędne. W czasie bowiem pracy nad jej przekładem tłumacze zmienili swoje poglądy i opowiedzieli się za arianizmem<sup>9</sup>.

Biblia Brzeska okazała się przekładem pośrednim, kompromisowym dla kalwinów i arian — i przez oba wyznania została przyjęta. Do niej nawiązują wszystkie przekłady niekatolickie w Polsce poza Nowym Testamentem Rakowskim (1606), który już na stronie tytułowej zawiera informację o przynależności do wyznania uznającego za Boga jedynie Ojca Jezusa Chrystusa, czyli do arian<sup>10</sup>. Tak sformułowany tytuł zamykał temu przekładowi drogę do innych wyznań. Pod względem językowym przekład ten również zrywa z tradycją protestancką i wykazuje duże braki<sup>11</sup>.

Po oficjalnym rozbiciu się kalwinów polskich na synodzie piotrkowskim w 1565 roku na dwa wyznania: kalwińskie i antytrynitarskie (ariańskie), sprawę poprawy Biblii Brzeskiej, postulowaną już od mo-

<sup>4</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., I, 159 n.

<sup>5</sup> Por. tamże, 179 nn.

<sup>6</sup> Por. tamże, 207 nn.

<sup>7</sup> Por. H. Barycz, *U kolebki małopolskiego ruchu reformacyjnego*, w: *Odrodzenie i Reformacja* 1(1956) 9—32.

<sup>8</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., I, 229.

<sup>9</sup> Por. tamże, 227.

<sup>10</sup> Tekst strony tytułowej: *Nowy Testament: To iest Wszystkie Pisma Nowego Przymierza, z Greckiego języka na Polski znowu wiernie przelożone przez niektóre sługi Słowa Bożego, tajemnic niebieskich i językow do tey pracy potrzebnych wiadome, i Starsze tych Zborów, ktore wyznawają, że nikt inszy, jeno Ociec Pana naszego Jezusa Christusa, jest onym jednym Bogiem Izraelskim, a że on człowiek Jezus Nazareński, ktory się z Panny narodził, a żaden inszy oprócz niego, abo przed nim, jest jednorodzonym Synem Bożym, Raków 1606.*

<sup>11</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 41—51.

mentu jej wydania, podejmują arianie<sup>12</sup>. W 1572 roku wydają Biblię Nieświeską w wyniku niezadowolenia najskrajniejszego odłamu arian i z tej edycji ukazuje się w 1574 roku Nowy Testament w tłumaczeniu Szymona Budnego. Jako reakcja na skrajnie radykalne poglądy Budnego, prowadzące do całkowitego zakwestionowania wiary i objawienia, powstał w wyznaniu ariańskim Nowy Testament Marcina Czechowica, wydany w 1577 roku, w którym miejsca kontrowersyjne są sformułowane podobnie jak w Biblii Brzeskiej i Nieświeskiej. Wyrazem przewyciężenia radykalizmu w zborze mniejszym i w poglądach Budnego jest wydanie przez niego w roku 1588 poprawionego tekstu Nowego Testamentu.

Natomiast kalwini nie zdobyli się w XVI wieku na nowy przekład polski. Wydali tylko Nowy Testament i Psalterz według tekstu Biblii Brzeskiej, dokonując jedynie korekty tekstu w miejscach bardziej rażących dowolnością i błędami. Nastawieni nieufnie do każdej inicjatywy nowego przekładu postanowili kalwini zlecić odpowiednio przygotowanym swoim ministrom dokonanie dokładnej korekty tekstu Biblii Brzeskiej celem ponownego jej wydania. W 1606 roku ukazuje się najpierw ze względu na duże zapotrzebowanie tylko Nowy Testament zwany Gdańskim, którego tekst nie znalazł uznania w zborze kalwińskim. Wydanie całej Biblii przeciągało się i dopiero w roku 1632 udało się kalwinom wraz z braćmi czeskimi (arianami) i luteranami wydać Biblię Gdańską, która miała być tylko korektą Biblii Brzeskiej a okazała się nowym samodzielnym tłumaczeniem Pisma Świętego.

Ze strony katolickiej walkę wyznaniową z inowiercami przy pomocy Pisma Świętego podjęli jezuici. W końcu XVI wieku ukazuje się w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka najpierw Nowy Testament (1593), potem Nowy Testament i Psalterz (1594), a wreszcie pośmiertnie (1597) przekład całej Biblii (1599) zwany Biblią Wujka. Z argumentami Biblii Wujka polemizuje autor przedmowy do Nowego Testamentu Gdańskiego i tłumacz Biblii Gdańskiej, Daniel Mikołajewski.

## I. GENEZA NOWEGO PRZEKŁADU BIBLIJ W ŚRODOWISKU PROTESTANCKIM NA POCZĄTKU XVII WIEKU

W liście dedykującym Biblię Gdańską księciu Krzysztofowi Radziwiłłowi czytamy, że została ona wydana „dla niedostatku exemplarzy Biblii Brzeskiej, bądź ludzi bądź czasów zazdrością wygubionych”. Nie tylko zresztą brak egzemplarzy Biblii Radziwiłłowskiej, ale również „z

<sup>12</sup> Por. *tamże*, I, 254—259.

przyczyny ogromnego formatu nie była dogodna do częstego i podręcznego użycia". Dlatego na synodach protestanckich w Polsce pod koniec XVI wieku rozważano możliwość nowego poprawnego wydania Biblii.

Nowego przekładu tekstu Pisma Świętego na język polski dokonał minister z Secymina, *eruditus theologus*, Marcin Janicki, a synod secymiński (1600) oficjalnie dziękował mu za dokonany trud. Ostroróg zachęcał do jak najszybszego wydania przekładu i obiecał pokryć koszt. Synod w Ożarowie (1600) uchwalił wydanie przekładu całego Pisma Świętego dokonanego przez tegoż tłumacza. Synod secymiński dystryktowy (1601) powołał na członków zespołu rewizyjnego Franciszka Stankara, Andrzeja z Łukowa (Andrzeja Strażnickiego) i Józefa ze Szczekocin. Ważnej decyzji upoważnienia do druku nie mogła podjąć jedna prowincja, przeto synod ożarowski (1602) odłożył tę kwestię do Generalnej Konwokacji Seniorów w Bełżycach (1603), podczas której postanowiono wydać nowy przekład jako dzieło trzech wyznań reformatorskich Korony i Litwy. Zaproponowano również nowy skład zespołu redakcyjnego i wybrano ze strony kalwińskiej Daniela Mikołajewskiego, Franciszka Stankara, Baltazara Krośniewicza i Andrzeja Strażnickiego, a ze strony braci czeskich Jana Turnowskiego i Marcina Gracjana. Konwokacja w Baranowie (1604) potwierdziła postanowienie Konwokacji Bełżyckiej o wydaniu przekładu przez trzy Kościoły protestanckie, ale zdecydowano — ze względu na ogromne zapotrzebowanie — wydać najpierw tylko Nowy Testament. Do korekty tekstu wyznaczono Daniela Mikołajewskiego i Jana Turnowskiego. Ponieważ przedstawiciele innych Kościołów nie przybyli na Konwokację, nie zostały one dopuszczone do korekty tekstu<sup>13</sup>. Polecono korektorom, aby „pilnie weźrzawszy i one konferując z Biblią Brzeską, Czeską, Pagninową, Wulgatą, i annotacje, wzięwszy od braciej na to wysadzonych, sporządziwszy, w Imię Pańskie wydali”<sup>14</sup>.

Pracą korekcyjną zajął się głównie Daniel Mikołajewski, chociaż Jan Turnowski z nim współpracował<sup>15</sup>. Niewiele wiemy o tej pracy. Rękopis Marcina Janickiego zaginął i dlatego nie doszło do wydania całej Biblii w jego tłumaczeniu. Wydano jedynie Nowy Testament pod następującym tytułem: *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa z greckiego na polski język z pilnością przełożony: A teraz znowu przeźrany i z dozwoleń Starszych wydany we Gdańsku. Drukowany u wdowy Guilhelma Guilmothana. Roku Pańskiego 1606.* — Jest to tzw. Nowy Testament Gdański. Ani w tytule ani w przedmowie do czyteln-

<sup>13</sup> S. Ringeltaube, dz. cyt., 208 n.

<sup>14</sup> Por. M. Sipayłłówna, *W sprawie genezy Biblii Gdańskiej*, w: *Reformacja w Polsce* 6(1934) 144.

<sup>15</sup> Por. J. Łukaszewicz, *O kościołach Braci czeskich w dawnej Wielkopolsce*, Poznań 1835, 375.

nika nie podano nazwiska tłumacza tekstu ani autora przedmowy. Nie wymieniono również, kto był protektorem lub inspiratorem wydania. Wzmianka, że tekst oparty jest na wersji Nowego Testamentu z Biblii Brzeskiej, pozwala wiązać przekład z Kościołem kalwińskim. Fragment przedmowy dotyczący genezy przekładu wspomina tylko bardzo krótko i ogólnikowo o „wielu ludziach pobożnych”. Mówi też o większej dokładności nowego przekładu w porównaniu z Biblią Brzeską oraz o przydatności wydania Pisma Świętego w małym formacie dla codziennego użytku.

W związku z powyższym rodzi się uzasadnione pytanie, czy Nowy Testament Gdański jest tylko poprawionym tekstem Biblii Brzeskiej czy też samodzielnym tłumaczeniem. Kwestię tę wyjaśnia analiza przedmowy do Nowego Testamentu Gdańskiego i wymowa pewnych faktów.

— Ze słów przedmowy:

„Aleśmy też z wielką pracą i pilnością dawną Nowego Testamentu edycją Brzeską z Greckim textem znieśli, i wedle niego to, czego było potrzeba, uważnie i nie bez wielkich przyczyn poprawili... z tą jednak ochroną, żebyśmy wszędy za sznur a prawidło Grecki autentyk mieli, którym językiem, jako to wszystkim wiadomo, Księgi Nowego Testamentu od Ewangelistów i Apostołów Pańskich napisane, i Kościołowi Bożemu podane są”

— mogło by się wydawać, że przekład jest tylko poprawą Biblii Brzeskiej. Przemawiałoby również za tym zapotrzebowanie społeczne wyrażone w instrukcji udzielonej korektorom na zjeździe w Baranowie (1604.) Jednakże w tej samej przedmowie umieszczono rozważania filologiczne, wykazujące błędy w tekście brzeskim, a ukazujące rzeczywistą postawę autora przedmowy, pozostającego w opozycji do tego tekstu i do metody tłumaczenia swych poprzedników. Ponadto od pracy nad wydaniem Nowego Testamentu odsunięto samego tłumacza Marcina Janickiego. Ze słów zawartych w liście Andrzeja Hünefelda z drukarni Guilmothana:

„A naprzód jeszcze Roku 1606, gdy Nowy Testament Polski in 8° X. Mikołajewski w Panu odpoczywający wydał, mówił zaraz y o drukowaniu Biblii całej w Drukarniej mojej”<sup>16</sup>

— wynika, że głównie Mikołajewski zajmował się pracą korekcyjną i reprezentował zbory wobec drukarza. Jego też należy uważać za autora przedmowy, również ze względu na powiązanie myśli w niej zawartych z tekstem Biblii Gdańskiej.

W tekście Nowego Testamentu Gdańskiego widać wyraźnie dwie tendencje: pierwsza — to tłumaczenie tekstu naśladowujące Biblię Brzeską, druga — to tłumaczenie wprost przeciwne. Wynika z tego, że w

<sup>16</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów wydawnictwa Biblii Gdańskiej, List Hünefelda do Jednoty Wileńskiej*, w: *Zwiastun Ewangeliczny* 20(1881—1882) 8—14.

opracowaniu tekstu Nowego Testamentu Gdańskiego brało udział dwóch ludzi o odmiennych poglądach. Jednym z nich był Marcin Janicki, którego tekst zbliżony do Biblii Brzeskiej zbory przyjęły i postanowiły wydać; znaczne zaś odstępstwa pochodzą od korektorów, a raczej od jednego korektora — Daniela Mikołajewskiego, autora przedmowy.

Nowy Testament Gdański wywołał ogólne niezadowolenie i zniechęcenie. W tej sytuacji wydanie całej Biblii było niemożliwe. Poza tym Daniel Mikołajewski nie miał jeszcze gotowego przekładu całego Pisma Świętego<sup>17</sup>, chociaż umawiał się z Hünefeldem na wydanie całej Biblii<sup>18</sup>. Konwokacja Generalna w Bełżycach (1613) wypowiedziała się w tej sprawie:

„Przekład Biblięj iż nie wyszedł przez ten czas w druk, przeto ta praca zlecona jest jednemu bratu, żeby wersyey brzeskiej poprawił na tych miejscach, kędy a *veritate Hebraica et greca* w przekładzie i annotacyach *discedit*”<sup>19</sup>.

Identyczne wymagania stawiały też inne synody i ostrzegały przed odstępstwami. Mikołajewski zlecenie przyjął, mimo że stawiane wymagania nie były zgodne z jego koncepcją wykonania przekładu<sup>20</sup>.

W międzyczasie Mikołajewski składa pisemną deklarację drukarzowi Hünefeldowi, który tak o tym pisze:

„Pomnię że i oto wczas z X. Mikołajewskim y pomocnikami jego, który sobie był tey prace przybrał, mówiono, aby się Brzeskich Tłumaczów jako najbardziej trzymał. Ale on z nimi Panem Bogiem y sumieniem swoim świadczył, żeć *recto pede* w tej mierze szedł; A nie tylko nic *in Praejudicium* Brzeskiej *Editiey* nie czynił ale się też jej niby *Ducem* y *Seductum* niejakiego trzymał; Przestrzegając przedniey *Originalnego Textu S.* do którego zrozumienia tak wielce *Zacnych Edycyey* y *Tłumaczów* w innych językach, których i on z łaski Bożey, jako udawał, powiadomiony był, posłużyło, którychby się samiż nieśmiertelney pamięci, wysokiej mądrości y nauki Brzescy tłumacze, gdyby teraz zmartwychwstali, bez wszelkiego wątpienia, dierzeli, a za tym y tey Polskiej rewiziey nie zganiliby, co X. Mikołajewski w Prefacyi drugiey w Biblięy położoney dawa znać, która to Prefacya z Podpisem właśnie takim, jaki w Biblięy jest, niewiem *quo consilio* y *cuius instinctu* concipowanym, własną ręką jego pisana u nas jest w dobrym schowaniu; y gotowiśmy wszyscy co tu przytaczamy, komu to wiedzieć należy, na oko pokazać”<sup>21</sup>.

Mikołajewski ukończył tłumaczenie w 1623 roku. W tymże roku na synodzie w Lublinie prosił o pieniądze na druk. Przeznaczenie dotacji przekraczało kompetencje synodu dystryktowego i sprawę tę odłożono do synodu prowincjonalnego w Okszy (1625). Delegat Wielkopolski przedstawił stan prac nad wydaniem Biblii. Synod wyraził tłumaczowi

<sup>17</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 88.

<sup>18</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów wydawnictwa Biblii Gdańskiej*, j. w.

<sup>19</sup> Por. M. Sipayłłówna, art. cyt., 147.

<sup>20</sup> Por. M. Kossowska, j.w.

<sup>21</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów...*, j.w.

podziękowanie za świątobliwą pracę, a sprawę przyznania pieniędzy odłożył do zjazdu superintendentów w Orlu (1626)<sup>22</sup>, który tak postanowił: „Ponieważ Brat miły w Krystusie Panu ks. Daniel Mikołajewski Zborów kujawskich senior na tę konwokację do Orla nie przybył, będąc... po kilkakroć przez listy obwieszony, My... stanowimy tedy, aby teraz *solemniter nomine omnium Ecclesiarum Polonicarum et Lithuanicarum* tegoż brata milego ks. superintendenta kujawskiego prosić, aby tę pracę swoją na przyszły da Pan Bóg synod prowincjonalny, który ma być w Bełżycach roku niniejszego 1626 w pierwszy Piątek po św. Mateuszu, to jest dnia 23. września prezentował, lubo też sam przez się, lub też przez kogo ufałego z wiernych..., żebyśmy pisali do braci W. Ks. Litewskiego na ich synody, ażeby *delegatos suos* na synod do Bełżyc przysłali, na czas wyżej pomieniony i tam spoinie poprawę wersyi Brzeskiej rewidowali, i jeśli się zdać będzie, aprobowali, także i o nakładzie na druk co pewnego jednostajnie konkludowali... Iż to jest u nas wszystkich *unanimiter conclusum*, aby od Brzeskiej Biblii nigdzie nie odstępować, *nisi ubi requireret summa rei necessitas*, zda się nam i to podać do Braci obojej Polskiej i W. Ks. Litewskiego, że gdziebychmy nie otrzymali pracę ks. Mikołajewskiego, aby na tymże synodzie dana była *facultas* braci o wydanie tejże samej Biblii Brzeskiej, jakochmy ją dotąd mieli i *maximo cum fructu* w Zborach Bożych, jako też i *privatim* w domiech krześcijańskich używali”<sup>23</sup>.

Zbór Litewski na synodzie zebrany w Wilnie (1625), wyznaczył swoich delegatów na zjazd w Orlu i dał im instrukcję, „która *instructia* takowa iest: 1) Po oświadczeniu i zakomunikowaniu miłości i chęci naszej braterskiej oświadczyć y powolność naszą do wszelkiego y spolnego z Bracią Koronną obmyśliwania dobra Kościoła Bożego opowiedzieć. 2) Biblia *Versii* Brzeskiej, aby była wydana za rzecz potrzebną rozumiemy, tylkoż aby ta wersja, a nie insza krom komekty, jeśliby gdzie *requireret summa necessitas*, czego Bracia naszy delegaty doyrzeć powinni, a naszych Braci koronnych o to pilnie prosić”<sup>24</sup>.

W międzyczasie drukarz H i i n e f e l d informował się w sprawie tekstu, który miał drukować.

„Żeby jednak na pewnym fundamencie tę poważną sprawę założyć, zdało mi się rozumienia o tym Małopolskich y Litewskich Zborów doświadczyć, *immediate* od nich samych upewniony być, jeżeliby to jich wola y zadanie było. Przeto zażyłem osoby pewney, która o to do Maleypolski pisała, skąd wiadomość przyszła, że w Litwie już rewidowany Exemplarz Brzeskiej Biblii gotowy był; tam nas poń odesłano”<sup>25</sup>.

Tą zaufaną osobą był prawdopodobnie kaznodzieja kalwiński w Górkach koło Pińczowa Daniel Clementinus<sup>26</sup>.

Daniel Mikołajewski na synod bełżycki (1626) również nie przybył.

<sup>22</sup> Por. M. Sipayłłówna, *art. cyt.*, 146.

<sup>23</sup> Por. J. Łukaszewicz, *Dzieje Kościoła wyznania helweckiego w dawnej Małej Polsce*, Poznań 1853, 272.

<sup>24</sup> Zob. *Akta synodalne wileńskie zborów ewangelickich 1611—1651*, Rkp. Biblioteki Narodowej, w: BOZ, 803, 258.

<sup>25</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów...*, j.w.

<sup>26</sup> Por. W. Wierzchowski, *Noty z wycieczek po kraju*, Biblioteka Warszawska 1858, III, 76—85.

A synod nie zdecydował się ani na odrzucenie pracy Mikołajewskiego ani na ponowne wydanie Biblii Brzeskiej<sup>27</sup>.

Wreszcie synod wileński (1629) na prośbę H ü n e f e l d a, „żeby nam Exemplarz rewidowany... posłano y nam na tę pracę S. błogosławieństwo dano”<sup>28</sup>, wydał zezwolenie na druk:

„Zdawna tego pragnęły Zbory nasze tak jako y koronne y wszyscy wzajem wier- ni Pańscy, aby Biblia pism ś. Prorockich y Apostolskich *in sua forma* znowu wydana była, jako rzecz Kościołowi Bożemu najpotrzebniejsza. Do czego yż P. B. skłonił serca gorliwych a pobożnych ludzi, którzy nakładu nie żałują, a wydać te Świąte Księgi w Gdańsku usiłują, jako mamy wiadomość o tym z listów do X. J. M .P. Radziwiłła Hetmana Polnego W. X. Litwy od pobożnego męża A. Dobrzańskiego Superattendentą Nowogrodzkiego. Przychylając się tedy z Consensem spólnym do pobożnych zamysłów Bracicy naszej, chcemy y obiecujemy to wy- danie Biblii ś. Brzeskiego przekładu za Rewizyą i poprawą na niektórych miej- scach pobożnych w Bodze miłego Brata X. Daniela Mikołajewskiego, Superatten- denta Zborów Wielkopolskich, *in toto* acceptować. Pewni tedy będąc, yż brat miły X. Mikołajewski w tym poprawowaniu *excepta summa necessitate*, na meryta tych zacnych ludzi, którzy w tym jarzmie pracowali u nas w Litwie, następować nie będzie, aby za różną jaką uchowaj Boże mutacyą *infirmiores in fide* nie turbo- wała, y niewiernych do c a ł u m n i e y ansy nie podawała”<sup>29</sup>.

Po wydaniu zezwolenia na druk wzrosły jeszcze bardziej naciski na tłumacza, aby nie odstępował od tekstu Biblii Brzeskiej. Sam książę Krzysztof Radziwiłł, najpotężniejszy patron protestantyzmu polskiego, przesłał Mikołajewskiemu napomnienia, dezyderaty i uwagi. Synod ok- szański (1629), reprezentujący Małopolskę, żądał przedrukowania i u- mieszczenia w nowym wydaniu przedmowy, przypisków i *capitum ar- gumenta* Biblii Radziwiłłowskiej<sup>30</sup>. Na synodzie wileńskim (1630) A n- d r z e j D o b r z a ń s k i, referując sprawę wydania Biblii, uważał za słuszne specjalnym listem synodowym ponowić

„żądność naszą, iżby korekta tej wersjei zwyczajnej nie przyniosła w Zborze Bożym inszej a różnej wersjei, a zatem i konfusyjei”<sup>31</sup>.

Sam drukarz zwlekał z rozpoczęciem druku, szukając aprobaty dla zamierzonej pracy u księcia, u duchowieństwa i wśród szlachty. Rów- nież kolekta ogłoszona w kościołach szła bardzo powoli i nie wystar- czała na pokrycie kosztów<sup>32</sup>. Mimo twardego stanowiska znacznej części protestantów polskich Mikołajewskiemu udało się, po przesłaniu tłu- maczenia do „uczonych ludzi w Toruniu” dla dokonania cenzury, uzy- skać ostateczne zatwierdzenie do druku. Było to możliwe dzięki nieje-

<sup>27</sup> Por. M. S i p a y ł ł ó w n a, *art. cyt.*, 147.

<sup>28</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów...*, j.w.

<sup>29</sup> Zob. *Akta synodalne wileńskie...*, 302.

<sup>30</sup> Por. M. S i p a y ł ł ó w n a, *art. cyt.*, 149.

<sup>31</sup> Zob. *Akta synodalne wileńskie...*, 330.

<sup>32</sup> Znamy jedynie rezultaty kolekty uczynionej w zborach małopolskich na Zielone Świątki w roku 1626, która wynosiła 108 zł. Por. A. K o s s o w s k i, *Prote- stantyzm w Lublinie i w Lubelskim w XVI—XVII wieku*, Lublin 1933, 116.

dnolitej postawie zborów. Zbory wielkopolskie były zwolennikami pełnej rewizji tekstu Biblii Brzeskiej. Natomiast zbory małopolskie i litewskie wielokrotnie z uporem podkreślały konieczność trzymania się wzoru<sup>33</sup>. W czerwcu 1630 przystąpiono do druku, którego Mikołajewski gorliwie pilnował i wszystkie arkusze drukowane z sobą zabierał<sup>34</sup>. W miarę jednak posuwania się pracy ujawniały się liczne odchylenia od tekstu brzeskiego. Synod prowincjonalny w Glinianach (1631) uchwalił wprawdzie podziękowanie Wielkopolanom za pracę nad Biblią, równocześnie jednak wyraził „żałość zborów małopolskich, którą podzielały zbory litewskie, że od wersji brzeskiej odstąpili bez koniecznej potrzeby i prosił, by *in residua revisione* ostrożniejsi byli<sup>35</sup>.

Natomiast książkę *Radziwiłł* nie wypowiedział się na temat pracy. Dopiero w liście z kwietnia 1632 roku odpowiada zborom wielkopolskim na propozycję objęcia patronatu nad drukowaną Biblią. Skłoniła go do tego sytuacja polityczna. Życie króla Zygmunta III, gorliwego katolika, dobiegało końca. Z elekcją Władysława IV protestanci polscy wiązali nadzieje na nowy powiew tolerancji i liczyli na zainteresowanie się nowego króla sprawą protestantów. Należało się przypomnieć. Do tego celu najbardziej przydatny był nowy przekład Biblii. Dysponowano tylko jednym tekstem, tym opracowanym przez Daniela Mikołajewskiego. Toteż książkę *Radziwiłł* przyjął dedykację i zgodził się na protektorat nad przygotowywanym wydaniem zaproponowany mu przez starszych zborów wielkopolskich<sup>36</sup>. Oto treść listu:

„Ponieważ y list WW. MM. y J. E. M.ć Pan Rey upewnił mie w tym że WW. MM. tę pobożną pracę tak ostrożnie traktujecie, yż ludzi w Bodze odpoczywających *in discrimen* dobrej estymacyey nie przywiedzie, owszem *merito* ich *iucunda recordatione* wznowi, a przytym że Adwersarzom *calumniansi ansa* y kościołowi Bożemu *scandali*, albo *Schismatis occasionem* nie podetknie; Przeto na tym upewnieniu polegając, już więcey na tę nową Biblię Edycją wzdrygać się nie będę, y Zborom W. X. L. *exemplo et hortatu praeibo*, aby tę pracę WW. MM. wdzięcznie przyjąwszy one *publico usu* approbowali. A co się Dedykacyey teyże dali Bóg do tych rzeczy, które *pro gloria Dei suscipiuntur*, nie barzo rad widzę, kiedy się ludzka jaka chluba przymieszuya, wszakże jeśli się y to zda być *ex re Ecclesiae, ut nomen meum huic Editioni subserviat*, tedy w tym woli WW. MM. przeczyć nie chcę y *optimo to animo* od WW. MM. przymę”.

Pracę nad drukiem ukończono pod koniec 1632 roku. Nakład można ocenić na około 1500 egzemplarzy<sup>37</sup>. Tak jak przy druku innych prac dla potrzeb zborów ewangelickich, część egzemplarzy została wydruko-

<sup>33</sup> Por. Z. Nowak, A. Hünefeld jako nakładca i drukarz Biblii Gdańskiej, w: *Libri Gedanenses* 1(1967) 44.

<sup>34</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów...*, j.w.

<sup>35</sup> Por. M. Sipayłówna, *art. cyt.*, 148.

<sup>36</sup> Por. M. Kossowska, *dz. cyt.*, II, 107.

<sup>37</sup> Por. Z. Nowak, *art. cyt.*, 50.

wana na papierze lepszym, część na gorszym<sup>38</sup>. Nakładcą Biblii Gdańskiej był sam drukarz H ü h n e f e l d, o czym sam pisze:

„Niektóre Zbory, tak też *publice et private*, przecie potym umysł odmieniły, y prawie nic a nic ni z kąd, ani na Druk, ani na Correctory, z których jeden u mnie, drugi u kaznodzieje jednego tutejszego przez cały czas drukowania, stół i mieszkanie miał, czego Pan Bóg świadkiem, nieposłały”<sup>39</sup>.

Chcąc zainteresować społeczeństwo protestanckie nowym przekładem zbory uchwałyły zbiórki na druk Biblii, ale nie przeprowadzały ich ze względu na inne potrzeby zborów. Pierwsze egzemplarze nowego wydania Pisma Świętego dostały się do rąk odbiorców z początkiem 1633 roku.

Daniel Mikołajewski doprowadził do końca dzieło swojego życia. Nie uległ naleganiom środowiska protestanckiego. Te nalegania wynikały z przyzwyczajenia do tekstu Biblii Brzeskiej i z przykrych doświadczeń ubiegłego wieku, kiedy to Szymon Budny i Marcin Czechowic, głosząc poprawę błędów Biblii Brzeskiej, wnieśli do własnych przekładów błędy przekraczające błędy Biblii poprawianej. Przeciwwsta- wił się też Mikołajewski księciu Krzysztofowi Radziwiłłowi, który pra- gnął, aby Biblia Brzeska, znana też powszechnie pod nazwą „Biblia Ra- dziwiłłowska”, nie została zastąpiona przez nowy przekład nie związany tak ściśle z domem Radziwiłłów. Mikołajewski po ukończeniu pracy nad przekładem nie prosił synodu o zatwierdzenie tekstu, nie prosił o zestawienie i porównanie swego przekładu z tekstem Biblii Brzeskiej, ale po prostu zwrócił się do synodu o pieniądze na druk dzieła. Swoimi zabiegami zdołał uniknąć rewizji przełożonego tekstu, co umożliwiło mu wydanie przekładu bardziej zgodnego z tekstem źródłowym i jedno- cześnie odpowiadającego wymaganiom czasu<sup>40</sup>.

## II. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA BIBLIJ GDAŃSKIEJ

### 1. OPRAWA TYPOGRAFICZNA I UKŁAD TREŚCI

Biblia Gdańska wydana została w formie większego modlitewnika (*in octavo*). Kartę tytułową tworzy piękny, specjalnie dla niej wyko- nany, miedziorytowy frontysepis o wymiarach 108×167 mm, rylca ho- lenderskiego sztycharza Corneliusa Claessena Duysenda. Pośrodku został ładnie wkomponowany tytuł dzieła:

<sup>38</sup> Por. S. Ringeltaube, *dz. cyt.*, 275.

<sup>39</sup> Por. Z. Nowak, *j.w.*

<sup>40</sup> Por. M. Kossowska, *dz. cyt.*, II, 90.

**BIBLIA ŚWIĘTA**

To jest.

**KSIĘGI STAREGO Y NO-  
WEGO PRZYMIERZA Z ŻY-  
DOWSKIEGO Y GRECKIEGO JĘZYKA  
NA POLSKI PILNIE Y WIERNIE  
PRZETŁUMACZONE.***Cum Gratia et Privilegio S. R. M.***WE GDAŃSKU***W Drukarniey Andrzeja  
Hunefeldy***Roku MDC XXXII.**

Tytuł okalają ryciny ilustrujące błogosławieństwo i przekleństwo w oparciu o teksty Kpł 26, 3 i Kpł 26, 15 a u dołu ilustracja czasów mesjańskich do tekstu Iz 11, 6. U góry pod hebrajskim napisem *Jahwe* wyobrażone są alegorycznie sprawiedliwość i pokój. Pod tytułem umieszczona została — oryginalnie ujęta — scena wygnania z raju. U dołu z lewej strony przedstawiona jest postać Mojżesza trzymającego kamienne tablice dekalogu, z prawej zaś postać Aarona w stroju arcykapłańskim.

Po frontyspisie następuje dodatkowa karta ze skróconym tytułem dzieła:

**BIBLIA ŚWIĘTA TO JEST  
KSIĘGI STA-  
REGO Y NOWEGO PRZYMIERZA.**

Z kolei umieszczono dwie przedmowy dedykacyjne w formie listów. Pierwsza datowana 4 grudnia 1632 w Orlu pióra księcia Krzysztofa Radziwiłła skierowana jest do króla Władysława IV. List ten utrzymano w tonie listu księcia Mikołaja Radziwiłła do króla Zygmunta Augusta, ale pozbawiono go słów obelżywych pod adresem przeciwników wyznaniowych. List ten jest dedykacją a zarazem gratulacją z powodu elekcji króla. Zapewnia on o wierności poddańczej, ale ją uzależnia: przypomina królowi o jego zobowiązaniach wobec kościołów dysydenckich. Autor listu podkreśla zmianę w sytuacji wyznanio-

wej w Polsce od czasu Zygmunta Augusta i uświadamia królowi konsekwencje z naruszenia zaprzysiężonych warunków:

„W. K. M., który już z nami przez świątobliwą przysięgę, jak przez jaki ślubny pierścień, związany i spokojny jesteś, nie zawiedziesz się da Bóg, gdy temu szczeremu pokłonowi dasz u siebie miejsce”.

Autor występuje w roli mentora królewskiego w pełni uprawnionego do tej funkcji:

„A lubo tego o żadnym Polskim i Litewskim sercu nie rozumiem, aby zapomniawszy krajów, praw i czasow, w których żyjemy, miał to szczerze podarze wespół z Religią naszą Ewangelicką przed W. K. M. hydzić, gdyż tu niemasz żadnych Kontrowersyj albo przymówek, ktoreby kogo urażać miały: Wszakże jeśliby się kto obcy tak niechętny znalazł, tedy W. K. M. racz pomnieć, żeć Zakon Boży, z czyjejkolwiek ręki podany nie ma u Pomazańca Bożego wzgardy albo repulsy ponosić. Racz pomnieć, że gdy Kroi Nawyższy wzwie przed się wszystkich Krolow, y gdy z tego, a nie z inszego Statutu rachować się z nimi o chwałę swoją Boską i o rząd ludu powierzzonego będzie, tedy tam nikt cudzymi nie zasłoni się radami; ale sam za się pojedynkiem odpowiadać musi”.

Wyraża też przekonanie o oczyszczeniu słowa Bożego w dedykowanym przekładzie z „ludzkich przysad”. Domaga się swobody sumienia dla poddanych, ale tylko w ramach wyznań uznających Trójcę Świętą. Pod listem podpisał się *Wierny Poddany Chrystoff Radziwiłł, Książę na Bierzach i Dubinkach*. Datował list w Orlu, miasteczku należącym do Radziwiłłów, znanym z często odbywanych tam synodów protestanckich, dnia 4 grudnia 1632 roku.

Drugą przedmowę stanowi list dedykacyjny **Seniorów Zborów Wielkopolskich** adresowany do księcia Krzysztofa Radziwiłła. List stwierdza, że przekłady Pisma Świętego zawsze przysparzają chwały tym, którzy je biorą pod swoją opiekę, niezależnie od przynależności wyznaniowej. Przekład brzeski przyczynił chwały domowi książęcemu, ten będzie służył jej wzrostowi. Treść listu wymienia wszystkie pożytki płynące z rozczytywania się i poznawania słowa Bożego. Autorzy listu proszą księcia o dedykowanie tej nowej edycji Biblii królowi i mają nadzieję, że jego opieka uchroni przekład przed atakami przeciwników i zapewni spokój wyznaniom wydającym tę Biblię. List datowany jest w Toruniu dnia 18 listopada 1632 roku.

Oba listy otrzymały staranną **oprawę typograficzną**. List księcia Radziwiłła złożony został antykwą z nieznaczną domieszką kursywy dla wyrazów łacińskich. Zaopatrzone go w dwa drobne przerywniki w kształcie kwiatów oraz inicjał florystyczny P. — List superintendentów złożony został drobną szwabachą z nieznaczną domieszką antykwy, a w tytulaturze i cytatach z Pisma Świętego — kursywy oraz zaopatrzone w gotycki inicjał G. Poprzedza go duża winieta ilustracyjna: w środku wazon z owocami a po bokach ornament liścienny spleciony z dwoma dużymi literami A i ptaszkami. Zamyka go podłużna winieta

utworzona z drobnych ozdobników liściennych. Oba listy ujęte są w podwójne ramki liniowe, a u góry zamiast żywej paginy umieszczone zostały ozdobniki liścienne.

Po listach podany jest układ treści. Odbiega on nieco od układu zastosowanego w Biblii Brzeskiej. Poza drobnymi zmianami w kolejności ksiąg wprowadzono inne, istotniejsze. *Modlitwa króla Manassesa* została przeniesiona do Apokryfów. *Pieśń trzech młodzieńców* oraz opowiadanie *O Zuzannie* i *O bałwanie Belu*, które w Biblii Brzeskiej występują oddzielnie, w Biblii Gdańskiej zostały potraktowane łącznie, jako *Przydatki do Daniela*. Do Apokryfów dołączono również *Trzecią Księgę Machabejską*, której brak w Biblii Brzeskiej.

Część wstępną zamyka *Objaśnienie liter i znaków niektórych na brzegach i w księdze używanych*, u dołu którego umieszczona została winieta w kształcie rombu, skomponowana z drobnych ozdobników liściennych wypełniających czystą powierzchnię strony.

Tekst biblijny złożony został drobną ale czytelną szwabachą, zwaną wówczas *Junger*, dostosowaną do wymogów polskiej ortografii<sup>41</sup>. Tak zwane *sumariusze* albo *argumenty* podające krótko treść poszczególnych rozdziałów, *przypisy źródłowe* występujące na obu zewnętrznych marginesach oraz *wyrazy wyjaśniające* czy *uzupełniające*, pochodzące od tłumacza a wplecione we właściwy tekst, zostały złożone drobną kursywą tegoż stopnia co szwabacha w tekście głównym. *Liłery* pełniące funkcję *odsyłaczy* od tekstu głównego do przypisów na marginesach zostały złożone drobną antykwą. *Tytuły ksiąg i rozdziałów* wydrukowano antykwą wersalikami.

Druk jest mocno zagęszczony. Tekst biblijny tradycyjnie wydrukowano w dwóch kolumnach. Każda z nich liczy aż 55 wierszy, a każdy wiersz składa się z 32 znaków drukarskich, co daje na jednej stronie łącznie 3520 znaków drukarskich. Kolumny druku ujęte są w podwójne ramki liniowe. Wewnętrzne *marginesy* służą do oznaczenia kolejności wersetów. W górnej ramce biegnie *żywa pagina* zmienna, złożona antykwą, informująca o tytule i rozdziale księgi. W zewnętrznym górnym rogu umieszczona jest *paginacja*. Te zabiegi typograficzne były robione z myślą o czytelniku. Dzięki nim, mimo zagęszczenia druku, tekst biblijny jest przejrzysty, czytelny i łatwy do odszukania. Urozmaicone elementy składu drukarskiego pozwalają w gąszczu drobnych liter i słów optycznie wyróżnić granice ksiąg i rozdziałów, wyrazy wyjaśniające i uzupełniające, odsyłacze, streszczenia i przypisy.

Po tekście biblijnym umieszczono *Reiestr Ewangeliy i Lekcyj, które się czytają w Niedziele i Uroczyste Święta oraz w Pamiątki Świętych*.

<sup>41</sup> Por. Z. Nowak, *art. cyt.*, 49.

Rejestru tego nie wymienia spis treści. Po nim następuje *Passya albo historya o Męce, Śmierci i Pogrzebie Pana naszego Jezusa Chrystusa ze wszystkich czterech Ewangielistów porządnie zebrana*. W niektórych egzemplarzach po pasji zamieszczono jeszcze *Psalmi Dawidowe na Melodie Francuskie uczynione*, według przekładu Rybińskiego<sup>42</sup>. Psalmi zajmują 95 stron i kończą się Rejestrem Psalmów. Dodatkowo umieszczano również *Hymni albo Pieśni Duchowne zwyczajne, a niektóre z Niemieckich przetłumaczone*. Są to pieśni na różne okresy roku liturgicznego, święta i pieśni przygodne. Razem z litanią jest ich wszystkich 158. Całość kończy *Suma Nauki chrześcijańskiej* zredagowana w formie katechizmu protestanckiego.

Biblia Gdańska poza frontysem nie posiada żadnych ilustracji i została wydrukowana przy minimalnym użyciu typograficznego materiału zdobniczego. Najwięcej jest tego w opisaney już części wstępnej. Poza nią znajdują się tylko trzy winiety: pierwsza z nich, trójkątna, z ozdobników liściennych, umieszczona została na stronie 898 i stanowi graficzne zamknięcie ksiąg Starego Testamentu; dwie pozostałe umieszczone są w Nowym Testamencie: na stronie 283 winieta w kształcie rombu z ozdobników liściennych, zamykająca tekst właściwy Nowego Testamentu oraz na stronie 286 winieta podłużna z ozdobników liściennych i motylkowych, pełniąca funkcję przerywnika w rejestrze do Nowego Testamentu. — Sporadycznie i bez wyraźnej konsekwencji występują liczne drobne przerywniki typograficzne w formie jednego, dwóch lub trzech żółędzi. — Najczęstszym elementem zdobniczym są inicjały gotyckie. Występują na początku każdej księgi i jest ich 88. Mają wysokość 4—5 wierszy, a tylko sześć z nich jest bardziej ozdobnych o wysokości 7 wierszy. Nie wyróżniają się walorami artystycznymi. Ten ubogi, stosowany oszczędnie, materiał zdobniczy odznacza się wspólną cechą: jest stylowo jednorodny, doskonale dostrojony do formatu księgi i czcionki, dzięki czemu harmonizuje z całością, nadając Biblii Gdańskiej pod względem graficznym i typograficznym jednolity, spokojny i godny wygląd. Na kształt typograficzny Biblii Gdańskiej wpłynęły zamierzenia wydania księgi w małym formacie, w jednym woluminie i tanio, aby była dostępna dla ogółu wiernych.

## 2. ARGUMENTY BIBLI GDAŃSKIEJ

Jak prawie każdy z wcześniejszych przekładów Pisma Świętego, Biblia Gdańska ma własne, pochodzące od tłumacza, argumenty wyjaśniające lub skupiające uwagę czytelnika na pewnych tekstach. Tłumacz pisał je do całych ksiąg i do poszczególnych rozdziałów. W Sta-

<sup>42</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 108.

rym Testamencie argumentów nie mają księgi podane jako apokryficzne: *Przydatki do Daniela*, *Przydatki do Estery*, *Mądrość Salomona*, w Nowym Testamencie natomiast tylko *List do Filemona*.

Tłumacze poprzednicy Mikołajewskiego w argumentach do ksiąg Pisma Świętego podawali różne wiadomości, na przykład argumenty zawarte w Biblii Wujka z 1599 roku zajmują się: walką wyznaniową (*argument do Księgi Mądrości*), życiorysem autora księgi (*argument do Izajasza*) a także omówieniem nazwy księgi w języku łacińskim lub greckim. — W argumentach mogły się przeto zawierać wiadomości bardzo różne<sup>43</sup>.

#### a. ARGUMENTY DO POSZCZEGÓLNYCH KSIĄG

Określenie celu argumentów do poszczególnych ksiąg z wydań Pisma Świętego w XVI wieku jest bardzo trudne. Bardzo ogólnie można powiedzieć, że ich zadaniem było narzucenie czytelnikowi takiego rozumienia treści Pisma Świętego, jakiego chciał tłumacz, autor argumentów. Stąd znajdujemy w nich walkę wyznaniową, wyjaśnienia i zarzuty. Tak było do czasu wydania Biblii Gdańskiej. — Dla Mikołajewskiego argument wprowadzający jest krótkim streszczeniem księgi. Jego funkcja wymaga zastosowania odpowiedniego stylu i dokonania selekcji materiału. Autor musiał wybrać najważniejsze myśli i krótko je przedstawić tak, aby czytelnik zorientował się w całości tekstu a poszukujący jakiegoś fragmentu dzięki argumentom mógł go łatwo odnaleźć.

Argumenty Biblii Gdańskiej i Biblii Wujka bardzo się od siebie różnią. Niewiele jest takich, które można by porównać, dlatego że w Biblii Wujka zastosowano dawny sposób opracowywania argumentów. W Biblii Gdańskiej — poza prorokami mniejszymi — argumenty do poszczególnych ksiąg zawsze zaczynają się od ujętego w jedno zdanie wstępu, określającego: autora, charakter i sens księgi, czas i miejsce napisania, cel i przeznaczenie, a czasem też wyjaśnienie greckiej lub łacińskiej nazwy księgi. Ilustrują to następujące przykłady:

- „W tych Księgach od Symeona najwyższego Kapłana zapisanych” (3 *Mach*).
- „Ezdrasz Kapłan, pobożny i nauczony, opisuje” (1 *Ezd*).
- „Ta Księga pięknie i z wielką pilnością jest napisana” (*Mdr*).
- „Ta księga opisuje dziwne ludu Bożego utrapienia, zwycięstwa nad nieprzyjaciół, dziwne odmiany i osobliwą opatrność, którą Pan Bóg miał nad onym kościołem swoim” (1 *Mach*).
- „Te księgi zebrane są z Księg Kronik, i Ezdrasza i Nehemiasza” (3 *Ezd*).
- „Te księgi spisane na kształt proroctwa” (4 *Ezd*).
- „Ten list posłał Jeremiasz do tych, którzy mieli być zaprowadzeni do Babi-

<sup>43</sup> Argumentów nie posiada Biblia Nieświeska z 1572 roku.

lonu do króla Babilońskiego, opowiadając co mu było rozkazane od Boga" (*List Jeremiasza*).

— „Baruch z innymi Żydami zaprowadzony do Babilonii" (*Bar*).

— „Te księgi zamykają w sobie opisanie dobrodziejstw Bożych, Ludowi Izraelskiemu okazanych od śmierci Mojżesza aż do śmierci Jozucgo" (*Joz*).

— „Ozeasz, prorok, po Eljaszu i Elizeuszu do dziesięciorga pokolenia Królestwa Izraelskiego" (*Oz*).

— „Tymi księgami Salomon już w starym wieku swoim oświadczyć chciał wszystkiemu Kościołowi Bożemu, prawdziwą pokutę i nawrócenie swoje: a przytym wyuczyć wszystkich drogi prawdy" (*Syr*).

— „Księgi Izajasza Proroka, wszelakie, w sobie, do pokazania i pożytku Zakonu Bożego należące proroctwa, zamykają. Bo są w nich nauki, przestrogi, napomnienia, naprawy i pociechy osobliwe: które za sprawą Ducha Bożego na piśmie są podane" (*Iz*).

— „Te Księgi Salomonowe wypisują nam ślubiny Kościoła pielgrzymującego, z małżonkiem swym Chrystusem Panem" (*Pnp*).

— „W księgach wtórych Mojżeszowych, które po grecku *Exodus*, to jest, wyjście zowią" (*Wj*).

Po tak urozmaiconym wprowadzeniu argument podaje treść księgi. Długość streszczenia zależy od charakteru księgi, różnorodności jej treści i możliwości jej określenia.

Podaję dla przykładu w całości *argument do 1 Ezd*, przytaczając dla porównania treść argumentu z Biblii Wujka z 1599 roku:

#### BIBLIA WUJKA

Co to był za Ezdrasz, który te księgi pisał, sprawić się możesz z *siódmego tych ksiąg rozdziału v. 1, 6 i 11*, kędy on rodzaj swój opisuje, i pisarzem, abo Doktorem biegłym w zakonie Mojżeszowym sam się zowie.

W tych tedy księgach wrócenie synów Izraelskich z Babilonu, i z Ziemi Perskiej do Jeruzalem wypisuje. A odtąd się forma Rzeczypospolitej żydowskiej po trzeci krok odmieniła. Naprzód bowiem Mojżesz jako zakonodawca Rzeczypospolitą Żydowską postanowił, a czego sam dla śmierci do skutku nie mógł przywieść, to Jozue dokończył. Po nich byli Sędziowie, ci nie byli właśnie Królami ani pany, tylko różnice między ludźmi uznawali i uspakajali. Dopiero po tych nastali Królowie, za których to upadło Królestwo Żydowskie. Po Sędziach i Królach, i po onej niewoli Babilońskiej, przyszedł rząd na Biskupy i kapłany. Czytaj *Gen. 51*

#### BIBLIA GDAŃSKA

Ezdrasz, Kapłan pobożny i nauczony, opisuje w tych księgach, jako Bóg po wyjściu 70 lat, lud Żydowski według obietnice swojej, z niewoli Babilońskiej, przez Zorobabela i insze Książęta, do ziemi Izraelskiej przywrócił:

I jako za pomocą Bożą, i dozwoleństwem Darjusza Longimana, Kościół znowu pobudowali, i chwałę Bożą odnowili:

I jako na ostatek za wielką odmianą, i pogorszeniem rzeczy, i Sam Ezdrasz od Artakserksesa, wolność uprosiwszy, z wielką gromadą Żydów do Jeruzalem się nawrócił: z występków lud karał: i porządek piękny, tak w Kościele, jako i w Rzeczypospolitej postanowił.

Ta historyja zaczyna się od dekretu Cyrusowego, o nawróceniu Żydów, aż do dziesiętnastego roku Artakserksesa, który czas zamyka w sobie lat sto czterdzieści i sześć.

W treści i układzie argumentów tłumacz gdański wykazuje całkowitą niezależność od swoich polskich poprzedników, zwłaszcza w odniesieniu do ksiąg Starego Testamentu. Jedyne w Ewangeliach widać pewne ogólne podobieństwo do argumentów Biblii Wujka. Widzimy to na przykładzie *argumentu do Ewangelii św. Mateusza*. W obu przekładach został on bardzo podobnie sformułowany.

## BIBLIA WUJKA

Ewangelia Mateusza S. może być na pięć części rozdzielona.

*Pierwsza* opisuje dzieciństwo naszego Zbawiciela w Rozdz. 1 i 2.

*Wtóra* ma w sobie przygotowanie, które uprzedziło niżli się okazał, w Rozdz. 3 i na początku 4.

*Trzecia* opisuje okazanie jego przez naukę i cuda, a to w Galilejej: od pośredniej części Rozdz. 4 aż do 19.

*Czwarta* o przyjściu jego do Judzkiej ziemi na mękę, w Rozdz. 19 i 20.

*Piąta* zamyka w sobie on tydzień święty, Męki jego w mieście Jeruzalem, od Rozdz. 21 aż do końca.

## BIBLIA GDAŃSKA

Święty Mateusz, który się stał z celnika Apostołem, o czym w Rozd. 9. Życie Pana Chrystusa na świecie dzieli się na dwoje.

I. Na czas przed zaczęciem urzędu: A tu opisuje Rod, poczęcie, narodzenie, objawienie Mędrcom, uciekanie do Egiptu, z tamąd się zaś wrócenie; Chrzt i pokusy jego; co zamyka we 4 Rozd.

II. Na czas zupełnego wieku jego: Kiedy wspomina Pracę, drogi, naukę, cuda i dobrodziejstwa jego: co się zamyka od Rozd. 5 aż do 25, 2.

O cierpieniu jego, to jest: wydanie, pojmanie, męki, śmierć i pogrzeb: co się zamyka w Rozd. 26 i 27.

Tryumf abo Zmartwychwstanie, Objawienie się, Apostołów na wszystkich świat posłanie, Wniebowstąpienie i Ducha Świętego zesłanie: a to w Rozd. 28.

Biblia Wujka w argumentach do pozostałych Ewangelii po podaniu treści ksiąg w podziale na części umieszcza cytaty z dzieł św. Hieronima opowiadające o życiu ewangelistów. Daniel Mikołajewski w argumentach do wszystkich czterech Ewangelii trzyma się jednolitego układu. Najpierw mówi kim był ewangelista, ale podaje tylko to, co wiemy o nim z Nowego Testamentu. Następnie w punktach, schematycznie, podaje treść Ewangelii, przez co uzyskał zwięzłość i przejrzystość. Podobieństwo między argumentami Wujka i Mikołajewskiego wyraża się w podziale treści na części i w określeniu ewangelisty. W szczegółach istnieją znaczne różnice. Mikołajewski korzystał ponadto z przekładu **Biblii Kralickiej** i wiele jego argumentów jest po prostu tłumaczeniem argumentów tej właśnie Biblii braci czeskich<sup>44</sup>.

<sup>44</sup> Por. J. Szeruda, *Geneza i charakter Biblii Gdańskiej*, Warszawa 1932, 22.

## b. ARGUMENTY DO ROZDZIAŁÓW

Sposób pisania argumentów do rozdziałów ksiąg świętych w przekładach polskich był jednolity. Zawsze chodziło o podanie treści zawartej w rozdziale. Od autora zależało, co poda w argumencie, co uzna za ważne i przedstawi czytelnikowi. Takie podsumowanie sposobu rozumienia tekstu rozpowszechniło się w całym ówczesnym świecie, zwłaszcza w okresie nasilenia walki wyznaniowej. W wydaniach Pisma Świętego toczono tę walkę wyznaniową właśnie w ramach argumentów i wykładu tekstu, umieszczanych na końcu rozdziału lub księgi. Dotyczyło to zwłaszcza ksiąg Nowego Testamentu.

Daniel Mikołajewski w argumentach do rozdziałów umieścił streszczenie drugiego stopnia, nawiązujące do streszczenia podanego przed każdą księgą. Tłumacz gdański próbował również wykonać to własnym stylem. Dostrzegalne to już było w pracy nad Nowym Testamentem Gdańskim, jednakże nie uniknął tam poważnej zależności od Nowego Testamentu Wujka z 1593 roku<sup>45</sup>. Natomiast w Biblii Gdańskiej Mikołajewski ustawicznie przeciwstawia się Biblii Wujka. W każdym argumencie stara się być oryginalny. Inaczej formułuje, rozszerza, zawęża lub uogólnia wiadomości zawarte w argumentach. Wynik pracy jest w każdym argumencie inny. Przykładowo podaję poniżej *argumenty Wujka i Mikołajewskiego do piętnastu rozdziałów Księgi Rodzaju*.

## BIBLIA WUJKA

## Rozdział I

O świata stworzeniu, rzeczy stworzonych różności, i ozdobie, o stanie człowieka, któremu Bóg poddał wszystko, co stworzył.

## Rozdział II

Bóg w dzień siódmy odpoczął, i on poświęcił, człowieka w raję posadził, z drzewa pewnego owocu jeść zakazał, a z żebra jego Howę jemu na pomoc utworzył.

## Rozdział III

Chytrością węża Adam i Hewa do upadku przyprowadzeni, z raję po naznaczonym karaniu wygnani.

## BIBLIA GDAŃSKA

Świat, i wszystko co w nim jest, przez sześć dni Pan Bóg stworzył.

Bóg w dzień siódmy odpoczął, i on poświęcił. 4. Rzeczom z ziemi wychodzącym wzrost dał. 7. Człowieka na wyobrażenie swoje stworzywszy, 8. w raję go posadził. 16. Z drzewa pewnego owocu jeść zakazał. 22. Małżeństwo święte postanowił.

Człowiek przez węża zwiedziony, od Boga odstał. 8. Zaczność przystworzoną potyrawszy, łaskę Bożą utracił. 15. Te-

<sup>45</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 65 n.

muż obietnica o naprawie przez Chrystusa uczyniona. 22. Na ostatek z raju był wygnany.

#### Rozdział IV

Kain Abla brata swego zabił, dla tego od Boga karany, był zbiegiem, i zrodził Henocha, także i Adam zrodził Seta, temu ale narodził się Enos.

Kain z Ablem ofiary czynią. 4. Bóg odrzucił Kaina, a obrał sobie Abla. 5. Kain rozgniewawszy się Abla zabił. 9. Kaźń Kainowa. 17. Potomstwo jego. 25. Zrodzenie Seta i Enocha.

#### Rozdział V

Rodzaj i potomstwo Adamowe aż do Noego.

Żywot Adamow i potomstwa jego po nim, aż do Noego.

#### Rozdział VI

Przyczyną potopu grzech ludzki: wszakże sprawiedliwy był Noe, któremu Bóg nakazuje budować korab, aby w nim Noe z swoim narodem, i nasienie wszystkich zwierząt zachowane było.

Bóg grzechami obrażony potopem świata grozi. 4. Noemu korab budować każe. 18. Dla zachowania onego samego, czeladki jego, i innych rzeczy żywiących.

#### Rozdział VII

Gdy Noe z swemi, i z zwyrzami wszedł do korabia, opanowały wody ziemię sto i pięćdziesiąt dni, i wygładził Bóg wszystko stworzenie, które żyło na ziemi.

Noe z ośmiom dusz, i z zwierzęty według rozkazania Pańskiego do korabia wchodzi. 10. 17. Potopu czas i sposób.

#### Rozdział VIII

Gdy wody pomału opadły, i potop ustał po wypuszczeniu kruka, i gołębia, Noe z korabia z swemi wychodzi, a zbudowawszy ołtarz ofiarował całopalenia.

Wspomniawszy Bóg na Noego ziemię osuszył. 15. Noe wysiadłszy z korabia ze wszystkim, 20. Bogu ofiary sprawuje.

#### Rozdział IX

Bóg błogosławi Noego i syny jego, a pozwoliwszy mięso na pokarm, krew pożywać zakazuje. Przymierze między Bogiem i ludźmi, że żadną miarą nie będzie zagubione wszelkie ciało wodami potopu, tęczę bywa potwierdzone. Noe Chama przeklina, Sema zaś i Japheta błogosławi.

Bóg Noemu i potomstwu jego błogosławi. 8. I wieczne z nim przymierze utwierdza. 20. Z Noego, gdy się upił winem, jeden z synów pośmiewa się; a drudzy go okrywają. 29. Noe umarł.

#### Rozdział X

Rodzaju opisanie synów Noego, od

Rozrodzenie synów Noego. 2. Jafeta.

których są rozdzielone narody po potopie.

### Rozdział XI

W budowaniu wieży Babel pomieszany jest język. Rodzaj Sema syna Noego aż do Abrama się oznajmuje.

### Rozdział XII

Abram z rozkazania Bożego z ojczyzny wychodzi, i do Sychem się udaje; czasu głodu ale stąpił do Egiptu, którego żona wzięta do domu Pharaonowego, dla tego Pharaon od Boga karany żonę Abramowi przywraca.

### Rozdział XIII

Abram dzieli się ziemią z Lotem; i mieszkał w ziemi Chananejskiej, kędy Bóg z nowu obiecuje ziemię Chananejską Abramowi, i nasieniu jego.

### Rozdział XIV

Wojna przeciw Sodomczykom. Wszystka majątność Sodomska, i Gomorska, ktemu i Lot a majątność jego zabrana od zwycięzców, których Abram prześladowając poraził, wszystką majątność, i Lota brata swego przywrócił, któremu Abramowi Melchizedek błogosławił.

### Rozdział XV

Abramowi o Potomkach wątpiacemu przyślubia Bóg Syna, któremu wierząc Abram stawa się usprawiedliwionym; a na znak obiecaney ziemi, naznaczoną od Boga ofiarę ofiaruje i słyszy swych potomków pielgrzymowanie.

6. Chama. 21. Sema: i mieszkanie ich po różnych krajach świata.

Potomstwo Noego gdy wieżę Babel budowało, 5. Bóg im języki pomieszal. 8. I po świecie je rozproszył. 10. Rodzaj Sema aż do Abrama. 31. Droga Tarego z Abramem z Ur Chaldejskiego do ziemi Chananejskiej. 32. Śmierć Tarego.

Abram na rozkazanie Pańskie z ojczyzny wyszedszy, do ziemi Chanaan przyszedł. 7. Bóg mu ją, i potomstwu jego obiecał. 10. Tenże przed głodem uchodzi do Egiptu. 14. Gdzie mu Saraj wzięto i przywrócono

Abram z Lotem wrócił się z Egiptu, do ziemi Chananejskiej. 9. Dla wielości bydła rozeszli się na miejsca różne. 14. Bóg znowu Abramowi ziemię i rozmnożenie potomstwa obiecuje.

Abram Lota pojmanego wyswobodził. 19. Melchizedek mu błogosławi, któremu Abram dziesięcinę oddaje.

Bóg Abramowi obronę, potomstwo, i ziemię Chananejską znowu obiecuje. 6. A on wierząc Bogu stawa się usprawiedliwionym. 12. Temuż Bóg przepowiada o przyszłej potomstwa jego niewoli. 14. I tegoż z niej wyswobodzenie.

W podanych przykładach Daniel Mikołajewski w większości wypadków rozszerza streszczenie, podaje więcej wiadomości, często ważnych, które zostały pominięte w Biblii Wujka. Dostrzegamy również pewne zmiany w stylu. Wystrzega się zdań długich, a szczególnie złożonych podrzędnie.

W ocenie tych krótkich jednostek literackich, ich wartości i przydatności w korzystaniu z Biblii, nie można stosować jednakowych kryteriów. Każdą z nich trzeba rozpatrywać oddzielnie. Widać to na przykładzie *argumentu do dziewiątego rozdziału Księgi Rodzaju*. — Argument Biblii Gdańskiej wykazuje tu w swej pierwszej części większą skrótowość. Opisanie zdarzenia, jak to uczynił Wujek, wydaje się być zbyteczne. Argument nie ma opowiadać treści, ma tylko zasygnalizować, z czym w danym rozdziale można się spotkać. Tę funkcję spełnia w Biblii Wujka dopiero druga część argumentu. Obaj tłumacze przedstawiają tu czytelnikowi różne momenty wybrane z tekstu. Połączenie obu fragmentów (przekleństwo rzucone na Chama i motyw błogosławieństwa udzielonego Semowi i Jafetowi) daje dopiero pełny obraz treści drugiej części rozdziału, a jednak Mikołajewski, mając przed sobą argumenty Biblii Wujka, z nich nie skorzystał. Z pewnością wchodziły tu w grę osobiste ambicje autora, a ponadto wydanie całej Biblii w jednym woluminie i w tak małym formacie zmuszało Mikołajewskiego do ograniczenia tekstów pomocniczych. Mógł też skorzystać z innego wzoru. J. Szeruda podaje, że wszystkie elementy składające się na opracowanie tekstu biblijnego przetłumaczył Mikołajewski z *Biblii Kralickiej*<sup>46</sup>. Z pewnością jest to opinia przesadzona, można jednak zgodzić się na pewien częściowy wpływ tego wydania na ukształtowanie się Biblii Gdańskiej.

Warto jeszcze porównać argumenty napisane przez Mikołajewskiego do 1 rozdziału I Listu do Koryntian w Nowym Testamencie Gdańskim i w Biblii Gdańskiej, które dzieli okres 26 lat:

#### NOWY TESTAMENT GDAŃSKI

Po zaleceniu Korynthian. 12. Ich niezgody strofuje, i od hardości do pokory upomina. 19. Okazując iż Pan Bóg mądrość niebieską, nie w mądrości świata tego, ale w głupstwie podawa. 27. I z większej części podle sobie osoby obiera. 25. 18. Przez naukę o krzyżu.

#### BIBLIA GDAŃSKA

Po zaleceniu Koryntow. 12. Ich niezgody strofuje, i od hardości do pokory prowadzi, 19. Pan Bóg mądrość niebieską, nie w mądrości tego świata, ale w głupstwie podawa. 28. Z większej części podle sobie osoby obiera. 29. Aby się człowiek nie w sobie, ale w Panu chlubił.

<sup>46</sup> Por. J. Szeruda, j.w.

Mikołajewski powtarza dawne sformułowanie, ale część niezrozumiałą opuszcza i podaje nowe właściwe streszczenie zgodne z treścią rozdziału i intencją św. Pawła piszącego list, którą przecież nie trudno zrozumieć. W całym Nowym Testamencie Biblii Gdańskiej poprawia to, co w porównaniu ze swym dawniejszym opracowaniem trzeba było poprawić, stara się dobierać nowe wyrazy lepiej oddające myśl zawartą w omawianym rozdziale. Wszystkie argumenty Nowego Testamentu jeszcze raz przejrzał i na nowo opracował.

### 3. UWAGI MARGINESOWE

Od ukazania się wydań Pisma Świętego tłumaczonych przez Szymona Budnego pojawił się zwyczaj zaznaczania liniami pionowymi marginesu i podawania na nim różnych informacji. Najwięcej informacji podaje na marginesie ks. Jakub Wujek w *Nowym Testamencie* wydany w 1593 roku<sup>47</sup>. Wyróżnia on dwa marginesy: wewnętrzny i zewnętrzny. Margines wewnętrzny przeznaczony jest jedynie na konkordancję. Systematycznie podaje miejsca paralelne w innych księgach Pisma Świętego. Margines zewnętrzny ma bardzo urozmaicone zadanie. Znajdują się na nim wyjaśnienia słów, np. co znaczy słowo *Ewangelia*. Tam zaznacza również podział ksiąg na części, np. *Pierwsza część Ewangelii, o dzieciństwie naszego Zbawiciela*. Większą łacińską czcionką podaje *zaczęła* z kolejnym numerem. Poniżej określa rodzaj *zaczęła*: czy jest to lekcja, czy ewangelia, i na jaki dzień wyznaczona. Na tym marginesie podaje również inne możliwe podstawienia leksykalne, wynikające z niezgodności tekstów greckich, łacińskich i różnych tłumaczeń polskich. Tekst natchniony łączy z uwagami i informacjami marginesowymi około dwudziestu znaków wprowadzonych do tekstu. Podobną rolę spełnia margines w stosunku do *Nauk i przestróg*, które ks. Wujek napisał do każdego rozdziału. — Inaczej postępuje tenże w następnych wydaniach swojego tłumaczenia. Nowy Testament z 1594 roku i pośmiertna Biblia Wujka z 1599 roku nie mają tylu informacji. Wydaje się, że ks. Wujek zauważył przeładowanie marginesu informacjami, a tekstu znakami<sup>48</sup>. Były one konieczne w przekładzie naukowym, walczącym z przekładami protestanckimi, ale dla użytku wiernych nie były konieczne. Duża ilość informacji i znaków — odsyłały zawartych w tekście a odnoszących się do dwóch marginesów, utrudniała korzystanie z tych pomocy.

<sup>47</sup> Por. J. Gołąb, *O tłumaczeniu Nowego Testamentu przez ks. Jakuba Wujka*, Warszawa 1906, 22.

<sup>48</sup> Por. *Nowy Testament Wujka, Tłumacz czytelnikowi łaskawemu*, Kraków 1594, wyd. 2.

Daniel Mikołajewski, mimo że starał się wydać Biblię w jak najmniejszym formacie, nie zrezygnował z umieszczenia na stronach marginesu. Pracując nad przekładem znał reakcję odbiorców na wcześniejsze prace, dlatego zachował margines, ograniczając jednakże jego znaczenie. Należy tu dodać wcześniejsze porzucenie myśli o apologetycznej roli tego wydania. Margines umieszcza z obu stron tekstu drukowanego w dwóch kolumnach tak, że każda strona marginesu odnosi się do jednej z kolumn. Ogranicza ilość informacji, które chciałby przekazać czytelnikowi poprzez margines. Mimo to nie podaje tylko samej konkordancji lecz zaznacza jeszcze miejsca czytań biblijnych i możliwe drobne zmiany leksykalne<sup>49</sup>. Np. na marginesie do *Rdz 1* podaje 46 miejsc biblijnych, w których jest mowa o tekstach tego rozdziału; dla porównania Biblia Wujka podaje tylko 15 miejsc. Porównując konkordancję Biblii Gdańskiej z Biblią Wujka dostrzegamy nie tylko wzrost ilościowy, ale także ocenę podanych cytatów. W *Rdz 1* z 15 miejsc cytowanych przyjmuje do swego zbioru tylko dwa, inne odrzuca. Podobnie postępuje w całym dziele.

Mikołajewski opuszcza w Biblii Gdańskiej wprowadzone w dawnych przekładach na oznaczenie czytań biblijnych ze względu na Rosjan obrządku wschodniego *zaczała*. Początek perykop ewangelicznych zaznacza na marginesie dużą literą *E*, po czym podaje na jakie święto dana Ewangelia jest przeznaczona. Podobnie postępuje z lekcjami, oznaczając je dużą literą *L*. W ten sposób zaznacza czytania na wszystkie niedziele i ważniejsze dni świąteczne. Wprowadza przy tym po raz pierwszy do tłumaczenia protestanckie katolickie nazwy niektórych świąt lub niedziel, np. *1 Niedziela Wielkiego Postu* lub *Niedziela Śródpostna* albo też *Niedziela Świąteczna (Niedziela Zesłania Ducha Świętego)*. Identycznie określa te niedziele ks. Wujek w Nowym Testamencie z 1593 roku. — Dla tych celów Daniel Mikołajewski wprowadza do tekstu tylko jeden znak: zakończenie czytań oznacza gwiazdką.

Ostatni rodzaj informacji to inne podstawienia leksykalne na określenie tych samych desygnatów. W Biblii Gdańskiej spotykamy je przede wszystkim w Nowym Testamencie. Jest ich niewiele a od analogicznych form w Nowym Testamencie Wujka z 1593 roku różnią się swoją zwięzłością.

Ks. Jakub Wujek próbował różnych form w kształtowaniu marginesu. W Nowym Testamencie z 1594 roku na marginesie umieszcza tylko konkordancję i *zaczała* z kolejnym numerem od początku Nowego Testamentu, bez określenia na jaki dzień czytanie jest przezna-

<sup>49</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 108. — Autorka niesłusznie stwierdza: „Zmienia się także ilość konkordancji oznaczonych na marginesie tekstu... Wyłącznie one wypełniają marginesy z obu stron tekstu”.

Daniel Mikołajewski, mimo że starał się wydać Biblię w jak najmniejszym formacie, nie zrezygnował z umieszczenia na stronach marginesu. Pracując nad przekładem znał reakcję odbiorców na wcześniejsze prace, dlatego zachował margines, ograniczając jednakże jego znaczenie. Należy tu dodać wcześniejsze porzucenie myśli o apologetycznej roli tego wydania. Margines umieszcza z obu stron tekstu drukowanego w dwóch kolumnach tak, że każda strona marginesu odnosi się do jednej z kolumn. Ogranicza ilość informacji, które chciałby przekazać czytelnikowi poprzez margines. Mimo to nie podaje tylko samej konkordancji lecz zaznacza jeszcze miejsca czytań biblijnych i możliwe drobne zmiany leksykalne<sup>49</sup>. Np. na marginesie do *Rdz 1* podaje 46 miejsc biblijnych, w których jest mowa o tekstach tego rozdziału; dla porównania Biblia Wujka podaje tylko 15 miejsc. Porównując konkordancję Biblii Gdańskiej z Biblią Wujka dostrzegamy nie tylko wzrost ilościowy, ale także ocenę podanych cytatów. W *Rdz 1* z 15 miejsc cytowanych przyjmuje do swego zbioru tylko dwa, inne odrzuca. Podobnie postępuje w całym dziele.

Mikołajewski opuszcza w Biblii Gdańskiej wprowadzone w dawnych przekładach na oznaczenie czytań biblijnych ze względu na Rosjan obrządku wschodniego *zaczęła*. Początek perykop ewangelicznych zaznacza na marginesie dużą literą *E*, po czym podaje na jakie święto dana Ewangelia jest przeznaczona. Podobnie postępuje z lekcjami, oznaczając je dużą literą *L*. W ten sposób zaznacza czytania na wszystkie niedziele i ważniejsze dni świąteczne. Wprowadza przy tym po raz pierwszy do tłumaczenia protestanckiego katolickie nazwy niektórych świąt lub niedziel, np. *1 Niedziela Wielkiego Postu* lub *Niedziela Środopostna* albo też *Niedziela Świąteczna (Niedziela Zesłania Ducha Świętego)*. Identycznie określa te niedziele ks. Wujek w Nowym Testamencie z 1593 roku. — Dla tych celów Daniel Mikołajewski wprowadza do tekstu tylko jeden znak: zakończenie czytań oznacza gwiazdką.

Ostatni rodzaj informacji to inne podstawienia leksykalne na określenie tych samych desygnatów. W Biblii Gdańskiej spotykamy je przede wszystkim w Nowym Testamencie. Jest ich niewiele a od analogicznych form w Nowym Testamencie Wujka z 1593 roku różnią się swoją zwięzłością.

Ks. Jakub Wujek próbował różnych form w kształtowaniu marginesu. W Nowym Testamencie z 1594 roku na marginesie umieszcza tylko konkordancję i *zaczęła* z kolejnym numerem od początku Nowego Testamentu, bez określenia na jaki dzień czytanie jest przeznaczone.

<sup>49</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 108. — Autorka niesłusznie stwierdza: „Zmienia się także ilość konkordancji oznaczonych na marginesie tekstu... Wyłącznie one wypełniają marginesy z obu stron tekstu”.

czone. Biblia Wujka z 1599 roku ma tylko konkordancję. — Mikołajewski wybierając sposób podania czytelnikowi wiadomości na marginesach, musiał zapoznać się z opiniami odbiorców. Wybrał formę nie spotykaną dotychczas w polskich przekładach. Samodzielnie opracował i znacznie rozszerzył konkordancję, odważnie przyjął nazwy określające pewne święta od katolików i bardzo umiarkowanie podał warianty podstawień leksykalnych.

#### 4. ŹRÓDŁA I POMOCE TŁUMACZA

Daniel Mikołajewski korzystał z całego szeregu wydań tekstu Pisma Świętego. Sam ich wprawdzie otwarcie nie wymienia, ale możemy je poznać z uwag umieszczonych na marginesach Biblii Gdańskiej oraz z przedmowy do Nowego Testamentu Gdańskiego. Mikołajewski tłumaczył z języków oryginalnych: hebrajskiego i greckiego. Tekst hebrajski w owym czasie był dostępny w specjalnych wydaniach wielojęzycznych, tzw. *poliglotach*. Tłumacz gdański posłużył się prawdopodobnie edycją antweperską z roku 1569—72, opracowaną przez Ariasa Montanusa<sup>50</sup>.

Z marginesów Biblii Gdańskiej dowiadujemy się, jakie ponadto przekłady i wydania tekstu biblijnego Starego Testamentu jej tłumacz znał i mógł z nich korzystać, a mianowicie:

— **Przekład grecki** zwany **Septuagintą**, której tekst w XVI wieku drukowany był w *Poliglocie Kompluteńskiej* (opracowanej w latach 1514—1517, a wydanej w 1522 roku w Alcalá), w wydaniu zwanym *Aldina* (Wenecja 1518), w *Poliglocie Antweperskiej* (1569—1572) oraz w wydaniu *sykstyńskim* (1586).

— **Przekład syryjski** zwany **Peszitta** oraz **przekłady aramejskie** (targumy), znane z *Poligloty Kompluteńskiej* i *Antweperskiej*.

— **Przekład łaciński** zwany **Wulgatą**, prawdopodobnie w wydaniu *klementyńskim* (1592) lub w którymś z następných wydań (Rzym 1593 i 1598, Plantin 1603)<sup>51</sup>.

— **Przekład łaciński** z języków oryginalnych dokonany przez Pagnino Santesa (Lion 1527, Colonia 1541, Lion 1542 ze scholiami Serveta, Paris 1557 i 1577)<sup>52</sup>.

— **Przekład łaciński** z języków oryginalnych dokonany przez F. Juniusa i E. Tremelliusa (1579)<sup>53</sup>.

— **Przekłady francuskie**: E. Stapulesa (*Antwerpia* 1530) i P. Olivietana (*Neuchatel* 1535, *Genewa* 1540 z poprawkami Kalwina)<sup>54</sup>.

<sup>50</sup> Por. *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, I—II (Warszawa 1904), 331.

<sup>51</sup> Por. J. Grimbomont OSB, *Krytyczne wydania Wulgaty*, *Studia Biblijne i Archeologiczne*, Poznań 1963, 149.

<sup>52</sup> Por. *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, XXXV—XXXVII (Warszawa 1912), 52.

<sup>53</sup> Por. J. Szeruda, *dz. cyt.*, 24.

<sup>54</sup> Por. *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, XXIX—XXX (Warszawa 1913), 193.

— Przekład niemiecki Marcina Lutra (*Wittemberga 1534*)<sup>55</sup> oraz **Biblia Lutra** opracowana przez Jana Piscatora (*Hebron 1602*)<sup>56</sup>.

— **Biblia Kralicka** wydana przez braci czeskich w latach 1579—1593. Pierwsze wydanie było zaopatrzone w komentarz, następne z roku 1596 i 1613 zawierały tylko sam tekst<sup>57</sup>.

— Przekłady polskie: Jana Leopoldy (1561), Szymona Budnego (1572) i **Biblia Wujka** (1599).

Przy tłumaczeniu Nowego Testamentu Biblii Gdańskiej Mikołajewski korzystał na pewno z tych samych tekstów, z których tłumaczył Nowy Testament Gdański. Wymienić trzeba Biblię Kompluteńską (1514—1517), trzecie wydanie (królewskie) Nowego Testamentu Roberta Stephanusa (Paris 1550) i Nowy Testament Teodora Bezy (1565—1598)<sup>58</sup>. Znał też z pewnością tekst grecki Nowego Testamentu wydany kilkakrotnie przez Erazma z Rotterdamu (1515—1535). Należy przypuszczać, że znał on również pierwsze wydanie Nowego Testamentu braci Elzewirów z Leiden (1624). Nie można dziś jednoznacznie określić, z jakich jeszcze wydań Daniel Mikołajewski korzystał. Wczesne i częste kontakty protestantyzmu polskiego z zachodem pozwalają przypuszczać, że nawet odległe w czasie wydania były dlań dostępne.

Wspomnieć ponadto trzeba komentarze do tekstu biblijnego, jakimi Mikołajewski się posługiwał. W przedmowie spotykamy często imiona Teofilakta (XI wiek) i Ekumeniusa (IV wiek). Ich komentarze dokonane kompilacyjnie z najlepszych komentarzy pisarzy wschodnich stanowiły prawdziwą kopalnię wiadomości dla rodzącej się krytyki biblijnej. Dzieła obu komentatorów były bardzo rozpowszechnione w czasach Mikołajewskiego. Komentarz Ekumeniusa do Nowego Testamentu i niektórych ksiąg Starego Testamentu wydany był dwukrotnie (Werona 1532, Frankfurt 1610). Wielkim uznaniem u protestantów cieszyły się komentarze Teofilakta powstałe w okresie tworzenia się schizmy Michała Cerulariusza, a które miały za cel ukazanie różnic między tekstem greckim i łacińskim i przeciwstawienie się tekstom Pisma Świętego przyjętym przez Kościół Rzymski. Z komentarzy Teofilakta wymienić należy: *Komentarz do Czterech Ewangelii* (wydany w Bazylei 1525 i 1528), *Komentarz do Listów św. Pawła* (1531) oraz *Komentarze do wszystkich Ksiąg Nowego Testamentu* (Bazylea 1570).

<sup>55</sup> Por. J. Tod, *Martin Luther* (w przekładzie polskim T. Szafrąńskiego), Warszawa 1970, 229.

<sup>56</sup> Por. J. Szeruda, j.w.

<sup>57</sup> Por. *tamże*.

<sup>58</sup> Por. *tamże*, 23.

### III. WARTOŚĆ LITERACKA I JĘZYKOWA BIBLI GDAŃSKIEJ

Daniel Mikołajewski przygotowując się do pracy nad tłumaczeniem Pisma Świętego na język polski, zastał dwa powszechnie znane polskie przekłady Biblii, odmienną metodą tłumaczone i należące do dwóch zwalczających się wyznań. Były to: Biblia Brzeska (1563) w środowisku kalwińskim i Biblia Wujka (1599) w środowisku katolickim. Jedną z nich musiał przyjąć za wzór w kształtowaniu tekstu i elementów uzupełniających.

#### 1. PORÓWNANIE Z BIBLIĄ BRZESKĄ

Biblia Brzeska słynęła z *gładkości* mowy polskiej. Tłumacze tej Biblii na ogół wiernie oddali myśl tekstu źródłowego, mniej dbając o dosłowność przekładu<sup>59</sup>. Ta swoboda umożliwiła im w pewnej mierze doskonalenie stylu przekładu, ale z drugiej strony sprawiała, że niejednokrotnie w pogoni za gładkością słowa gubiono niejedno z samej treści tekstu.

Ambicją Mikołajewskiego była nie tylko poprawa rażących błędów Biblii Brzeskiej, ale — w oparciu o współczesną mu, stosowaną zarówno przez katolików jak inowierców, metodę tłumaczenia — dokonanie przekładu wiernego a jednocześnie odznaczającego się walorami artystycznymi równymi Biblii Brzeskiej. Te zamierzenia Mikołajewskiego dostrzegamy w podanym niżej przykładzie z *Rdz 1, 1—5*:

#### BIBLIA BRZESKA

1. *Naprzod* stworzył Bog niebo i ziemię.
2. A ziemia była nie kształtna i próżna i *były* ciemności nad *przepaściami*. A Duch Boży *przenaszał* się nad wodami.
3. *Tedy* rzekł Bog: Niech będzie światłość, i stała się światłość.
4. A *pobaczył* Bog, że światłość była dobra.
5. *Rozdzielił* tedy światłość od ciemności. I *przezwał* Bog światłość dniem a ciemność nocą. *Tedy* stał się wieczór i zaranek *dnia pierwszego*.

#### BIBLIA GDAŃSKA

1. *Na początku* stworzył Bog niebo i ziemię.
2. A ziemia była niekształtna i próżna i ciemność *była* nad *przepaścią*. A Duch Boży *unaszał* się nad wodami.
3. I rzekł Bog, niech będzie światłość, i stała się światłość.
4. I *widział* Bog światłość, że była dobra.
5. I *uczynił* Bog rozdział między światłością i między ciemnością. I *nazwał* Bog światłość dniem, a ciemność *nazwał* nocą. I stał się wieczór i stał się zaranek, *dzień pierwszy*.

<sup>59</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 90.

Przytoczony tekst jest mało podatny na jakiegokolwiek modyfikacje językowo-stylistyczne. Nie wymaga też uzupełnień leksykalnych czy zmian składniowo-stylistycznych, ułatwiających zrozumienie treści. A jednak ani jeden z wierszy przekładu gdańskiego nie zgadza się w pełni z tekstem Biblii Brzeskiej. Różnice między podanymi tekstami są na ogół niewielkie, a polegają na użyciu odmiennych spójników (*a — i*), partykuł (*i — tedy*), form gramatycznych (np. *ciemność — ciemności*), przedrostków (*prze-naszał — u-naszał*), podstawień leksykalnych (np. *pobaczył — widział*), powtórzeń (np. *i stał się*). Każdy z tekstów ma swój odrębny styl: potoczny (Biblia Brzeska) — namaszczonej (Biblia Gdańska). Mikołajewski o taki styl wyraźnie się stara, tworząc go przez stosowanie powtórzeń i paralelizmów składniowych, właściwych poezji starożytnej. Takich środków stylistycznych w Biblii Brzeskiej tłumacz nie zastał; zapożyczył je z innych przekładów, a stosował bardzo dyskretnie.

Te ledwie dostrzegalne różnice stanowią zasadniczy rys tekstu Biblii Gdańskiej<sup>60</sup>. Zmiany polegają na uściśleniu miejsca przekładanego albo na odróżnieniu od przekładu brzeskiego, albo na jednym i drugim. — Podobnie postąpił Mikołajewski w tekstach Nowego Testamentu. Przykładem może być fragment z *Obj 2, 17—20*:

## BIBLIA BRZESKA

17. Który ma ucho, niech słucha tego co Duch mówi kościołom: Temu któryby zwyciężył, dam iść z onej skrytej manny, y dam mu kamyk biały y na kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna, ieno ten który je bierze.

18. Napisz też Aniołowi kościoła Tyatyreyskiego: Ty rzeczy mowi Syn Boży, który ma oczy iako płomień ogniowy, a którego nogi podobne są mośiadzowi.

20. Ale mam trochę przeciwko tobie, iż niewieście Jezabeli, która się mnie niby Prorokinią dopuszczasz uczyć y zwodzić sługi moje, aby się nieczystości dopuszczali, y iedli z tych rzeczy które bałwanom bywają ofiarowane.

## BIBLIA GDAŃSKA

17. Kto ma uszy niechaj słucha, co Duch mówi Zborom! Temu co zwycięży, dam jeść z onej manny skrytej; y dam mu kamyk biały, a na onym kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna, tylko ten, który je przyjmuje.

18. A Aniołowi Zboru Tyatyrskiego napisz: To mowi Syn Boży, który ma oczy swoje jako płomień ognia, a nogi jego podobne są mosiędźowi.

Ale mam nieco przeciwko tobie: iż niewieście Jezabeli, która się mieni być prorokinią, dopuszczasz uczyć y zwodzić sługi moje, żeby wszeteczństwo płodzili, y rzeczy bałwanom ofiarowane jedli.

<sup>60</sup> Por. tamże, 91.

Tę niezależność omawianego przekładu od Biblii Brzeskiej interpretowano niekiedy jako brak i niedoskonałość Biblii Gdańskiej. Tak uważał T. Grabowski, a także J. Szeruda<sup>61</sup>. Opinia ta wypływała z niezrozumienia intencji tłumacza gdańskiego, a jednocześnie była konsekwencją tendencyjnego niedoceniań Biblii Gdańskiej przez przekłady katolickie, które na początku XVII wieku zaczęły wypierać przekłady protestanckie. Chociaż dokonywało się to głównie w środowisku katolickim, to jednak wobec częstych zmian przekonań religijnych polskiej szlachty stanowiło również zagrożenie dla kościołów protestanckich. Posiadanie dobrego i wiernego przekładu Pisma Świętego było w Polsce ciągle ważnym argumentem w walce wyznaniowej. J. Szeruda oceniając Biblię Gdańską z pozycji Biblii Brzeskiej dochodzi do wniosku, że przekład gdański jest rewizją przekładu brzeskiego zarówno pod względem formalnym jak i rzeczowym, ze szkodą dla piękna języka. Jeśli jednak popatrzymy na oba przekłady z pozycji przekładu katolickiego — jezuickiej Biblii Wujka z 1599 roku — widzimy, że opinia powyższa jest błędna.

## 2. PORÓWNANIE Z BIBLIĄ WUJKA

Porównując przekład gdański z przekładem ks. Jakuba Wujka z 1599 roku dostrzegamy ogólnie pewne cechy wspólne. Zaznaczają się one w dążeniu do zachowania jak największej dokładności, czasami nawet dosłowności, w wiernym oddaniu treści tekstu źródłowego oraz w dążeniu do utrzymania całości przekładu w stylu godnym, namaszczo-nym, jako najbardziej odpowiednim dla ksiąg biblijnych. Bardzo wyraź-nie dostrzega się to w księgach historycznych Starego Testamentu i wszystkich pismach Nowego Testamentu. Istnieją jednak poważne róż-nice, wynikające zwłaszcza z faktu korzystania przez tłumaczy z od-miennych źródeł. Ks. Jakub Wujek korzystał z Wulgaty, a Daniel Mikołajewski z tekstu w językach oryginalnych. Tę roz-bieżność pogłębia jeszcze korekta przeprowadzona po śmierci ks. Wujka przez zespół cenzorów, których zadaniem było uzgodnienie tekstu prze-tłumaczonego przez ks. Wujka z tekstem *Wulgaty Klementyńskiej* (1592) z punktu widzenia wierności przekładu, a nie piękna języka<sup>62</sup>.

Różnice między Biblią Gdańską a Biblią Wujka dotyczą między in-nymi pewnych dodatków lub opuszczeń, szyku wyrazów, używania imiesłówów i zróżnicowania form czasownikowych, stosowania party-

<sup>61</sup> Por. J. Szeruda, *dz. cyt.*, 25—30, T. Grabowski, *Z dziejów literatury kalwińskiej w Polsce XVII wieku*, Kraków 1906, 446.

<sup>62</sup> Por. W. Smereka, *Wstęp do Nowego Testamentu w przekładzie ks. dr. Jakuba Wujka TJ z roku 1593*, Kraków 1966, s. XXXIII.

kuł emfatycznych, tłumaczenia *καὶ* i *οὐδέ*, różnorodności spójników oraz zastępowania przestarzałych wyrażen nowymi. Warto przyjrzeć się bliżej podanym wyżej przypadkom w oparciu o konkretne przykłady.

1) Liczne *participia* czasu przeszłego występujące w tekście greckim, Wulgata — zgodnie z duchem języka łacińskiego — oddaje zdaniem czasowym, względnym lub zdaniem głównym. Biblia Wujka tłumaczy te *participia* jako zdania główne lub zdania ze spójnikiem; stąd w tym tłumaczeniu tak często powtarza się spójnik: *y*. Natomiast Mikołajewski w Biblii Gdańskiej tłumaczy te *participia* — zgodnie zresztą z duchem języka polskiego — również w formie imiesłowu. Ilustrują to następujące przykłady:

BIBLIA WUJKA

*Łk 22, 64*

*Y zakryli go, y bili oblicze iego: y pytali go mówiąc...*

*Łk 23, 11*

*A wzgardził nim Herod z woyskiem swoim, y naygrał obleczonego w szatę białą, y odesłał do Piłata.*

*Łk 23, 22*

*Ale cóż wždy złego ten uczynił. Żadneyem przyczyny śmierci w nim nie znalazł, skarzę go wtedy y wypuszczę.*

BIBLIA GDAŃSKA

*A zakrywszy go, bili twarz jego; y pytali go mówiąc...*

*Ale wzgardziwszy nim Herod z żołnierstwem swym, y naśmiewawszy się z niego, oblekł go w szatę białą, y odesłał go zaś do Piłata.*

*A cóż wždy ten złego uczynił? Żadnej winy śmierci nie znalazłem w nim: przetoż skarawszy, wypuszczę go.*

Od wymienionej reguły spotyka się jednak wyjątki, mianowicie Mikołajewski tłumaczy *participium* przez zdanie ze spójnikiem wtedy, gdy zbiegają się dwa lub trzy *participia*, na przykład:

BIBLIA WUJKA

*Łk 22, 55*

*A nanęciwszy ogień poysrzud sieni, gdy siedli społu, był też Piotr między nimi.*

*Łk 24, 6*

*Wspomnicie iako wam powiedział, gdy ieszcze był w Galileiey...*

BIBLIA GDAŃSKA

*A gdy oni rozniecili ogień w pośrodku dworu, y wespoł usiedli, usiadł i Piotr między nimi.*

*Wspomnicie, jako wam powiedział, gdy jeszcze był w Galilei.*

2) Celem nadania tłumaczeniu większej jasności Mikołajewski dodaje czasem jakieś słowo, np. *ten, on, rzecz itp.*, którego nie ma w tekście oryginalnym ani też w Wulgacie. Nie wszystkie dodane wyrazy zaznacza w tekście. Inną czcionką wyróżnia tylko wyrazy dodane ze względu na różnice językowo-stylistyczne, konieczne do dokładnego oddania treści tekstu źródłowego. Wydawcy Biblii Wujka dodatki takie z zasady opuszczali. Oto przykłady:

## BIBLIA WUJKA

Rdz 1, 9

Potem rzekł Bog: Niech się zbiorą wody, które są pod niebem, na jedno miejsce: a niech się ukaże *sucha*. Y stało się tak.

Ps 34, 20

Mnogie uciski *sprawiedliwych*: a z tych wszystkich Pan ie wybawi.

Łk 24, 27

A począwszy od Mojżesza y wszystkich Proroków wykladał im we wszystkich *piśmiech* co o nim *było*.

Rz 1, 1

Paweł, sługa Jezusa Chrystusa powołany Apostołem odłączony *na* Ewangelią Bożą.

## BIBLIA GDAŃSKA

Y rzekł Bog: Niech się zbiorą wody, które są pod niebem na jedno miejsce: niech się okaże *miejsce suche*, y stało się tak.

Wiele złego *przychodzi na* *sprawiedliwego*: ale z tego wszystkiego wyrwa go Pan.

A począwszy od Mojżesza y od wszystkich Proroków, wykladał im wszystkie *one pisma*, które o nim *napisane były*.

Paweł sługa Jezusa Chrystusa, powołany Apostołem, odłączony *ku opowiadaniu* Ewangelii Bożej.

3) Różnice w obu przekładach dostrzegamy również pod względem szyku wyrazów. Biblia Wujka, tłumacząc ściśle według Wulgaty, często zachowuje i jej łaciński szyk wyrazów. Tłumacz gdański, idąc za tekstem hebrajskim i greckim, na wielu miejscach podaje odmienną od Biblii Wujka kolejność wyrazów. Widzimy to w następujących przykładach:

## BIBLIA WUJKA

Łk 22, 33

Który mu rzekł: Panie, z tobą iestem gotów *y* do więzienia *y* na śmierć *isdź*.

## BIBLIA GDAŃSKA

A on mu rzekł: Panie, gotowem z tobą *isdź y* do więzienia, *y* na śmierć.

J 4, 25

Rzekła mu niewiasta: Wiem, że przydzie Messyas (którego zowią Chrystusem): *gdy tedy przydzie on: oznaymi nam wszystko.*

Rzekła mu niewiasta: *żeć przydzie Messyas, którego zowią Chrystusem: ten gdy przydzie, oznajmi nam wszystko.*

J 16, 2

Wyłącza was z bożnic: Ale idzie godzina, że wszelki który was zabija *mniemać będzie że czyni postugę Boga.*

Wyłączać was będą z bożnic: owszem przyjdzie godzina, że wszelki który was zabije, *będzie mniemał, że Bogu postugę czyni.*

Rz 1, 21

Gdyż poznawszy Boga: *nie jako Boga chwalili, ani dziękowali...*

Przeto iż poznawszy Boga, *nie chwaili jako Boga, ani mu dziękowali.*

Odrębnym zagadnieniem jest stosowanie postpozycji. Zarówno Mikołajewski jak i Wujek chętnie stosują postpozycję, umieszczając znacząco na końcu (niekiedy też na początku) część zdania, którą chcą wyróżnić, niezależnie od funkcji składniowych w zdaniu. Chodzi tu przede wszystkim o postpozycję czasownika w stosunku do rzeczownika (orzecznika w stosunku do orzecznika). Mikołajewski przeważnie zgadza się z tłumaczeniem Wujka, ale istnieje cały szereg tekstów, w których pozycja czasownika w obu przekładach jest różna, na przykład:

## BIBLIA WUJKA

## BIBLIA GDAŃSKA

Rdz 1, 11

Niech zrodzi ziemia ziele zielone, i dawające nasienie: i drzewo rodzajne, *owoc czyniące według rodzaju swego...*

Niech zrodzi ziemia trawę, ziele wydające nasienie i drzewo rodzajne, *czyniące owoc według rodzaju swego...*

Ps 68, 2

Jako się wosk rozpływa od ognia, tak niechaj *zginą grzesznicy.*

Jak się wosk rozpływa od ognia, tak *niezbożnicy poginą.*

Łk 11, 19

A jeśliż ia przez Belzebuba wyrzucam czarty: synowie waszy przez kogo wyrzucają? Dlatego oni *sędziami waszymi będą.*

A jeśliż ja przez Beelzebuba wygniam dyabły: synowie wasi przez kogoż wygniają? Przetoż oni *będą sędziami waszymi.*

4) Mikołajewski wprowadza ponadto własne, odmienne od spotykanych w przekładzie Wujkowym, formy czasownikowe. Pod tym względem oba przekłady bardzo się od siebie różnią. Mikołajewski

„jakby poprawia” przekład katolicki, jego niedokładności, nieścisłości i wyrażenia niezgrabne.

## BIBLIA WUJKA

Rdz 1, 26

I rzekł: Uczyńmy człowieka na wyobrażenie i na podobieństwo nasze: a *niech przełożony będzie* rybom morskim, i ptastwu powietrznemu, i bestiom, i wszystkim ziemi, i nad wszelkim płazy *który się płaza* po ziemi.

Mt 17, 4

Panie, *dobrze jest nam tu być*: jeśli chcesz, uczynmy tu trzy przybytki, tobie ieden, Moyżeszowi ieden, a Eliaszowi jeden.

Mt 22, 2

Podobne *się stało* królestwo niebieskie człowiekowi królowi...

## BIBLIA GDAŃSKA

Zatym rzekł Bóg: uczynmy człowieka na wyobrażenie nasze, według podobieństwa naszego: a *niech panuje* nad rybami morskimi, i nad ptastwem niebieskim, i nad zwierzęty, i nad wszystką ziemią, i nad wszelkim płazem *płazającym się* po ziemi.

Panie, *dobrze nam tu być*: Jeśli chcesz, uczynmy tu trzy namioty; tobie jeden, y Moyżeszowi jeden, y Eliaszowi jeden.

Podobne *jest* królestwo niebieskie człowiekowi Królowi...

5) Zdarza się, że dla dobitności dodaje Mikołajewski na końcu wyrazu **partykuły** emfatyczne: -ci, -ć, -że, np. *namci, aleć, żeć*, które wprowadzili do swoich przekładów wszyscy tłumacze polscy. Form tych nie stosuje jedynie Biblia Wujka. Oto niektóre przykłady:

## BIBLIA WUJKA

Ps 130, 4.8

*Albowiem* u ciebie jest ubłaganie: y dla zakonu twego czekałem cię Panie.

A *on* odkupi Izraela, ze wszystkich nieprawości jego.

Lk 24, 44

*Te są* słowa ktorem mówił do was będąc jeszcze z wami...

J 6, 58

*Ten* jest chleb który z nieba zstąpił.

## BIBLIA GDAŃSKA

*Alcé* u ciebie jest odpocznienie, aby się ciebie bano.

*Onci* sam odkupi Izraela od wszystkich nieprawości jego.

*Teć* są słowa ktorem mówił do was będąc jeszcze z wami...

*Tenci* jest chleb on, który z nieba zstąpił.

6) Dalszą różnicę obserwujemy w tłumaczeniu greckim *καὶ* i *οὐδὲ*. Biblia Wujka tłumaczy je za Wulgatą (*qui*) przez *który*. Mikołajewski

zaś zgodnie z wersją grecką tłumaczy przez *i* oraz *a on*, — Ilustrują to następujące przykłady:

## BIBLIA WUJKA

Łk 22, 33

*Który* mu rzekł: Panie z tobą iestem gotow y do więzienia y na śmierć iśdź.

Łk 22, 70

Y rzekli wszyscy: Toś ty iest Syn Boży: *Który* rzekł: Wy powiadacie, zem ia iest.

## BIBLIA GDAŃSKA

*A on* mu rzekł: Panie, gotowem z tobą iść y do więzienia, y na śmierć.

Y rzekli wszyscy: Tyś tedy jest on Syn Boży? *A on* rzekł do nich: Wy powiadacie zem Ja jest.

7) Język grecki posiada bardzo wiele spójników, które w braku odpowiedników w języku łacińskim — Wulgata oddaje przez *et*. Biblia Wujka tłumaczy je podobnie jak Wulgata. Natomiast Mikołajewski skorzystał z różnorodnych spójników, w jakie obfituje język polski, pozostając pod tym względem w zgodzie z tekstem greckim. Poniżej podaję kilka tego przykładów.

## BIBLIA WUJKA

Rdz 1, 6

I rzekł Bóg...

Łk 23, 55.56

*A* przyszedzsy niewiasty, ktore były z nim przyszły z Galileiey, widziały grob y iako położone ciało iego.

*A* wrociwszy się nagotowały wonnych rzeczy y maści: *a* w szabat dały pokoy wedle przykazania.

## BIBLIA GDAŃSKA

Potym rzekł Bog...

Poszedzsy też za nim (y Józefem) y niewiasty ktore były z nim przyszły z Galilejey, oglądały grob, y jako było położone ciało iego.

*A* wrociwszy się, nagotowały wonnych rzeczy, y maści: *ale* w Sabat odpoczynęły według przykazania.

8) Inną cechą różniącą oba przekłady są odmienne podstawienia leksykalne. Mikołajewski, korzystając z tekstów greckich, każde słowo przekładu Wujka na nowo waży i czasami wprowadza nowe wyrazy, które według niego lepiej pasują do kontekstu i lepiej oddają sens tekstu źródłowego. Samodzielne postępowanie Mikołajewskiego najlepiej można dostrzec w tekstach mało podatnych na modyfikację, jak na przykład:

## BIBLIA WUJKA

Rdz 1, 2.6.25

A ziemia była *pusta* i prożna.

I rzekł Bog: niech się stanie *utwierdzenie między wodami*, a niech *prze-dzieli* wody od wód.

A zebranie wód *przezwał* morzem.

I uczynił Bog *bestie ziemne* według rodzaju ich, *i bydło* i wszelki *ziemo-płaz* według rodzaju swego.

Ps 68, 10

Deszcz *dobrowolny* obdzielasz Boże dziedzictwu twojemu, *y zemdlalo*, a tyś je *posilił*.

J 11, 44

Rzekł im Jezus: Rozwiążcie *go*, i *puśćcie* *aby szedł*.

Dz 15, 7

A gdy było wielkie *gadanie*, *wstaw-szy* Piotr rzekł do nich.

Rz 1, 3

O synu swoim, który *się stał* *iemu* z nasienia Dawidowego według ciała.

## BIBLIA GDAŃSKA

A ziemia była *niekształtowa* i prożna.

Potym rzekł Bog, Niech będzie *rozpostarcie w pośrodku wód*, a niech *dzieli* wody od wód.

A zebrane wody *nazwał* Morzem.

Uczynił tedy Bog *zwierz ziemski* według rodzaju swego: i wszelki *płaz ziemski* według rodzaju swego.

Deszcz *obfity spuszczałeś hojnie* o Boże na dziedzictwo twoje: a gdy *om-dlewało*, tyś je zaś *otrzeźwiał*.

Rzekł im Jezus: Rozwiążcie *go* *niechaj odejdzie*.

A gdy był wielki *spor* (o *tym*) *powstawszy* Piotr, rzekł do nich.

O Synu swoim, który *się narodził* z nasienia Dawidowego według ciała.

W nowej samodzielnej pracy przekładowej ważne jest usunięcie wyrazów, które wyszły z użycia, czyli archaizmów. Znajdujemy w tekście Mikołajewskiego przykłady wprowadzenia nowych wyrazów, które do dzisiaj są używane, a równoznaczne im wyrazy z Biblii Wujka wyszły już z użycia. Nie można powiedzieć, że Mikołajewski usuwa z przekładu archaizmy, jakie znajdowały się w przekładzie Wujka. Mikołajewski po prostu wybrał te formy, które szczęśliwie przyjęły się w późniejszym rozwoju języka polskiego. Warto podać kilka podstawień leksykalnych intuicyjnie lepiej wybranych przez Mikołajewskiego.

## BIBLIA WUJKA

Rdz 1, 27

I stworzył Bog człowieka na wyobrażenie swoje: na wyobrażenie Boże

## BIBLIA GDAŃSKA

\*Stworzył tedy Bog człowieka na wyobrażenie swoje: na wyobrażenie Boże

stworzył go: mężczyznę i białogłową  
stworzył jc.

Ps 130, 1

Z głębokości wołam k tobie Panie.

J 11, 17

Przyszędł tedy Jezus, y znalazł go iuż  
cztery dni w grobie mającego.

Dz 15, 39

A Barnabasz wziąwszy z sobą Marka,  
wiozł się do Cypru.

stworzył go: mężczyznę i niewiastę  
stworzył je.

Z głębokości wołam do ciebie (o) Pa-  
nie.

Przyszedszy tedy Jezus, znalazł go już  
cztery dni w grobie.

A Barnabasz wziąwszy z sobą Marka,  
płynął do Cypru.

Mikołajewski wprowadzając własne podstawienia leksykalne nie zapomina o uściśleniu starych sformułowań. Dokonuje tego także w oparciu o teksty oryginalne. Oto przykłady:

#### BIBLIA WUJKA

Mt 6, 25

Dlatego wam powiadam, nie troszcie się o dusze wasze cobyście iedli...

Mt 8, 25

Y przystąpili do niego uczniowie iego, y obudzili go, mówiąc: Panie zachoway nas. Giniemy.

Mt 27, 37

Y włożyli nad głowę iego winę iego napisaną...

J 4, 46

Y był nieiaki krolik, ktorego syn chorował w Kapharnaum.

#### BIBLIA GDAŃSKA

Dlatego powiadam wam: Nie troszcie się o żywot wasz, cobyście jedli...

A przystąpiwszy uczniowie jego, obudzili go mówiąc: Panie, ratuj nas, giniemy.

I przybili nad głową jego winę jego napisaną...

A był niektory dworzanin królewski w Kapernaum, którego syn chorował.

Podane przykłady przekonują o samodzielnym przetłumaczeniu tekstu biblijnego przez Daniela Mikołajewskiego i krytycznym potraktowaniu istniejących już najlepszych polskich przekładów. Mimo to uznać trzeba duży wpływ przekładów ks. Jakuba Wujka (*Nowy Testament z 1593 roku i Biblia z 1599 roku*) na ukształtowanie się tekstu Biblii Gdańskiej. Mikołajewski, mimo że zwalczał zasadę traktującą łaciński tekst Wulgaty za podstawę przekładu i w związku z tym kwestionował słuszność tłumaczenia pewnych miejsc w Biblii Wujka, to jednak w wielu innych miejscach przyjmuje i to prawie dosłownie jego

tłumaczenie<sup>63</sup>. To, co przez ks. Wujka zostało właściwie oddane, Mikołajewski przyjmuje bez zastrzeżeń, poprawia zaś to, co według jego przekonania odbiega od tekstu hebrajskiego i greckiego. Nie znaczy to, żeby wszystkie jego poprawki były słuszne. Krytyka tekstu w o-wych czasach dopiero się rozwijała. Mikołajewski, korzystając z kodeksów lub wydań zawierających niekiedy tekst skażony, zmuszony do przeprowadzenia wśród nich selekcji, nie zawsze mógł dokonać właściwego wyboru, zwłaszcza gdy idzie o tekst grecki.

Mikołajewski wykorzystał w swej pracy doświadczenie swego wyznaniowego przeciwnika, poznał reakcję odbiorców, mógł się przekonać, czy użyte składniki gramatyczno-leksykalne i stylistyczne przekładu Wujka odpowiadają w swej wartości, funkcjonalności i skuteczności językom oryginalnym. Mikołajewski mógł się przekonać, czy język Biblii Wujka oddziałuje tak na psychikę odbiorców, jak to zamierzał sam autor natchniony.

Z przedstawionych przykładów i postępowania wobec wymagań środowiska protestanckiego poznajemy świadomą postawę tłumacza gdańskiego w pracy i rozumieniu roli tłumacza.

Porównując przekład gdański z innymi przekładami należy uznać trafność postępowania Mikołajewskiego. Dokonany przezeń przekład okazał się szczytem osiągnięć prac przekładowych w polskich środowiskach protestanckich XVI i XVII wieku.

#### ZAKOŃCZENIE

Protestanci zdołali wydać Biblię Gdańską przed sejmem koronacyjnym Władysława IV, podczas którego książę Krzysztof Radziwiłł wręczył księgę królowi<sup>64</sup>. Mimo, że miała ona poparcie króla i księcia, nie znalazła uznania w środowisku protestanckim. Kością niezgody okazała się sama przedmowa dedykacyjna, podpisana tylko przez superintendentów zborów wielkopolskich. Fakt ten szczególnie drażnił zbory litewskie, uważające się za spadkobierców tradycji Biblii Brzeskiej. Dalszym powodem niezadowolenia był drobny, ale przykry błąd w Nowym Testamencie. Zamiast *aby był kuszony od diabła* wydrukowano: *aby był kuszony do diabła* (Mt 4, 1). Poważne zastrzeżenia budził też zbyt drobny druk, spowodowany małym formatem wydania<sup>65</sup>.

W roku 1633 synody w Górkach i w Okszy w swoich uchwałach wyrażają niezadowolenie z Biblii Gdańskiej<sup>66</sup>. Konwokacja Generalna w

<sup>63</sup> Por. S. Rogalski, *Wpływ ks. Wujka na Biblię Gdańską*, praca magisterska na KUL, obroniona w 1953 roku.

<sup>64</sup> Por. S. Ringeltaube, *dz. cyt.*, 224.

<sup>65</sup> Por. Z. Nowak, *art. cyt.*, 51.

<sup>66</sup> Por. M. Kossowska, *dz. cyt.*, II, 110 n.

Orlu (1633) podejmuje decyzję o nowym wydaniu Biblii *in folio* jako dziele wszystkich kościołów protestanckich w Koronie i na Litwie<sup>67</sup>. Konwokacja Generalna we Włodawie (1634) rozważa sposób nowego wydania Pisma Świętego: „Bardzo potrzebną rzeczą być upatrujemy, aby Biblia ś. *in folio* większym drukiem była drukowana”. Ustalono szczegółowe zasady postępowania przy opracowywaniu nowej edycji Biblii, dokonano podziału pracy między zbory litewskie, małopolskie i wielkopolskie. Postanowiono jednak zachować tekst wydania gdańskiego, „a gdzie by się zdał tekst niezwyčajnymi słowy za trudny” dokonać tylko korekty. Chciano też dołączyć adnotacje, ale opracowane według wzoru brzeskiego. Wreszcie silnie podkreślono konieczność zmiany podpisu pod przedmową na *Superintendentowie a Pasterze Zborów Ewangelickich tak w Koronie Polskiej, jako i w Wielkim Księstwie Litewskim*<sup>68</sup>.

Drukarz i nakładca Biblii Gdańskiej, Andrzej Hiinefeld, znalazł się w trudnych warunkach materialnych. Podniesione koszty nie mogły się zwrócić przez utrudnioną i ograniczoną sprzedaż egzemplarzy. Andrzej Hiinefeld wysłał list do przełożonych zborów, datowany w czerwcu 1634 roku, opisując swoją sytuację. Przekonuje, że za cudze sprawy odpowiadać nie powinien, a na przyszłość obiecuje większą ostrożność. Podkreśla, że

„postronne Cudzoziemskie Zbory zdumiałyby się pewnie nad tym Procesem, gdyby usłyszały o moim nieszczęściu, o tym jako się ta przysługa, ktorom się chciał Ewangelickim Zborom w Koronie i w W. X. L. przysłużyć, źle nadała”<sup>69</sup>.

List ten znalazł oddźwięk w uchwałach synodu odbytego w Wilnie 1634 roku.

— „Wielką *querella* doniosł na Synod przez pisarze Swoie P. Hunefeld drukarz Gdański, który podjąwszy wielki koszt y pracę około drukowania Biblii, którą też i skończył, nie może onych spieniężyć, y swego kosztu włożonego na tę pracę S. odzyskać. Za czym Synod S. *gratitudine* przeciw drukarzowi oświadczając, zlecił Braci Ministrom aby nie tylko sami kupowali, ale też PP. auditory swoje do tego prowadzili, żeby kupowali i w domach swoich... używali”<sup>70</sup>.

Jednakże w uchwałach synodów aż do 1644 roku można znaleźć wzmiankę o postanowieniu nowego wydania Biblii<sup>71</sup>. Opozycja wobec Biblii Gdańskiej utrzymywała się jeszcze przez kilkanaście lat. Zdanem J. Szerudy z powodu wspomnianego wyżej fatalnego błędu drukarskiego w tekście Mt 4, 1, nie dostrzeżonego w korekcie, spalono kilka tysięcy egzemplarzy Biblii Gdańskiej<sup>72</sup>. Z tego też powodu Biblia

<sup>67</sup> Zob. *Akta synodalne wileńskie...*, 26.

<sup>68</sup> Zob. *tamże*, 32.

<sup>69</sup> Zob. *Przyczynek do dziejów*, j.w.

<sup>70</sup> Zob. *Akta synodalne wileńskie...*, 412.

<sup>71</sup> Por. M. Kossowska, dz. cyt., II, 111.

<sup>72</sup> Por. *tamże*.

Gdańska została w 1634 roku wyklęta przez prymasa Jana Wężyka, a tym samym została jej zamknięta droga do polskiego społeczeństwa katolickiego.

Prymas surowo zakazał wiernym, aby „pod klątwą Stolicy Apostolskiej tej Biblii nie ważyli się czytać, chować, przedawać lub komukolwiek darować, lecz gdyby którykolwiek ją dostał, ma natychmiast oddać ją proboszczowi, a proboszcz swojemu biskupowi”. Księgarzom i drukarzom zakazał „aby nie ważyli owej biblii przedawać, lub jakimkolwiek sposobem nowo drukować”. Zakaz ten potwierdziło *Breve Apostolicum* papieża Urbana VIII z 19 lipca 1634 roku, skierowane do prymasa Jana Wężyka, pochwalające jego stanowisko w sprawie Biblii Gdańskiej<sup>73</sup>.

W środowisku protestanckim jednak z czasem przekład Mikołajewskiego ze względu na swe wartości powoli zdobywał uznanie. Ceniono jego dokładność i wierność wobec tekstów oryginalnych a także walory jego polszczyzny, zwięzłej i zrozumiałej. Z czasem przekład ten stał się obowiązującym we wszystkich wyznaniach ewangelickich w Polsce<sup>74</sup>. W roku 1660 w Amsterdamie ukazało się drugie wydanie Biblii Gdańskiej z zachowaniem pierwotnego formatu i układu typograficznego. Potem wydawano ją wielokrotnie, m. in. w Halle, Królewcu, Berlinie, Brzegu Śląskim, Warszawie, Londynie i Nowym Jorku. Wszystkich wydań było ponad dwadzieścia, nie licząc przedruków samego Nowego Testamentu. Najbardziej cenione było wydanie w Halle (1854), będące przedrukiem wydania berlińskiego z 1810 roku<sup>75</sup>.

Kończąc można powiedzieć, że Biblia Gdańska w tłumaczeniu Daniela Mikołajewskiego osiągnęła wśród przekładów protestanckich najwyższą pozycję, podobną tej, jaką wśród przekładów katolickich zdobyła sobie Biblia Wujka.

<sup>73</sup> Por. Z. Nowak, *art. cyt.*, 52.

<sup>74</sup> Por. T. Grabowski, *Literatura luterańska w Polsce wieku XVI, 1530—1630*, Poznań 1920, 175.

<sup>75</sup> Por. M. Kossowska, *dz. cyt.*, II, 112.